

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Bok XXIV Nr 226 (7463)

KOSZALIN, SŁUPSK. Poniedziałek, 13 października 1975 r.

A B Cena 1 zi



OJCZYŹNIE I PARTII NA WIELU FRONTACH PRACY

(Inf. wł.) Już kilka wrześniowych i październikowych niedziel przeznaczyła młodzież i organizacji zrzeszonych w FSZMP na realizację zobowiązań podejmowanych pod hasłem: „Ojczyźnie i partii na jej VII Zjazd” Zobowiązania obejmują szeroki zakres dodatkowych zadań produkcyjnych i czynów społecznych na rzecz zakładów pracy, środowiska, m-aśt i wsi.

Szczególnie wydatnej pomocy udziela młodzież w tprzęcie płonów jesieni. Jako pierwsi pospieszili z pomocą w wykopkach ziemniaków junacy z 8 hufców pracy. Udali się oni m. in. do przedsięwzięcia rolnych w Wierzbowie. Trzcinnie, Budziszewie, Paszynie. Młodzież z kół zakładowych ZMS w Spółdzielni Chemicznej i POM w Świdwinie przepracowała 7 godzin na polach miejscowego PWGR. Ponadto udzieliła pomocy „Centrali Nasiennej” w sortowaniu sadzonek. Warto podkreślić, iż w województwie koszaliń-

skim ponad 28 tys. młodzieży ze „szkół ponadpodstawowych” postanowiło dni wolne od nauki poświęcić na prace społeczne, m. in. w rolnictwie.

Z pomocy stacjonarnych i szkolnych OHP wiele skorzystało już zakłady rolne w województwie, słupskim. Np. junacy z hufców działających w przedsiębiorstwach budowlanych pracowali przy sprzącie ziemniaków w pegeerach: Lubczewo, Kusowo i Warbień. Młodzież ze shipskich szkół średnich dzielnie spisuje się przy pracach m. la.

w SHR Jezierzycy i PGR Kończewo.

Ale nie tylko rolnictwo korzysta z pomocy społecznej młodzieży. Zakładowe koło ZMS przy „Barce” w Kołobrzegu skupiające ponad 330 osób podjęło zobowiązania produkcyjne wartości około 500 tys. zł. Zatrudnieni w dziale przetwórstwa pracować będą w niedziele przy dodatkowej produkcji na rynek. Część młodzieży zobowiązała się udzielić pomocy przy remoncie kutrów. Zetemesowcy z POM w Świd-

(dokończenie na str. 3)



Portu rybackiego w Darłównu, nie/ytn warownej twierdzy, broni lahytkowy most łwłwiony. Me sposób wpłynąć ani wypłynąć r portu be* podniesienia Jego śliraydeł łnc.rarych oba brmgi kanału. Mo*t ten *łn«Owi jedną z turystyc«n»cb atrakcji urociego nadmorskiego miasteczka.

Na cdjęciu; moat swodzoay w Darłówna.

CAJT — Kraszewski

DELEGACJA RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR OPUŚCIŁA POLSKĘ

WARSZAWA (PAP). Wczoraj, zakończyła oficjalną, przyjacielską wizytę w Polsce delegacja Rady Najwyższej ZSRR. Na czele delegacji, która przebywała w naszym kraju na zaproszenie Prezydium Sejmu, stał przewodniczący Rady Związków Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Polskiej — Aleksiej Sztitkow.

Na warszawskim lotnisku gości żegnali przedstawiciele najwyższych władz z Janem Szydłakiem i Stanisławem Gucwą, członkowie Prezydium Sejmu, przedstawiciele MSZ, kierownictwa TPPR, grupa posłów.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piłotowicz.

Podczas tygodniowej wizyty w naszym kraju delegacja Rady Najwyższej ZSRR spotkała się z czołowymi przedstawicielami polskiego życia politycznego, państwowego i gospodarczego. Radzieccy parlamentarzyści przeprowadzili rozmowy w Sejmie służące dalszemu zaćnieniu współpracy między parlamentami naszych krajów. Goście w czasie kilkuniedniowej podróży po Polsce zwiedzili wiele zakładów przemysłowych i rol-

(dokończenie na str. 3)

Zakończenie posiedzenia

grupy roboczej
partii komunistycznych
i robotniczych
Europy

BERLIN (PAP). Agencja ADN ogłosiła następujący komunikat; w dniach 8 i 10 października odbyło się w Berlinie posiedzenie grupy roboczej Komisji Redakcyjnej Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy, która została powołana na budapeszteńskim spotkaniu przygotowawczym.

W posiedzeniu wzięły udział delegacje 27 partii komunistycznych i robotniczych Europy.

Grupa robocza omówiła zagadnienia, dotyczące zakończenia pracy przygotowawczej do Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy.

Uzgodniono, że Komisja Redakcyjna zbierze się w listopadzie 1975 r., by przygotować projekt dokumentu konferencji na podstawie wyników dyskusji, a także uwag i propozycji ze strony bratnich partii. Posiedzenie grupy roboczej przebiegało w duchu braterskiej, komunistycznej współpracy i konstruktywnej, demokratycznej wymiany poglądów.

UROCZYSTA ODPRAWA WART PRZED GROBEM NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

W HOŁDZIE BOHATEROM

WARSZAWA, Wczoraj 12 bm. w dniu święta Wojska Polskiego przed grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyła się uroczysta odprawa wart.

Na placu wokół grobu — symbolu ofiarności i męstwa żołnierzy polskich w walce o wolność — zgromadziła się wielotysięczna rzesza mieszkańców stolicy. W zwartych szeregach stanęły pododdziały reprezentujące wszystkie rodzaje wojsk i służb. Obok nich — kompania reprezentacyjna WP i orkiestra komendy garnizonu m. st. Warszawy.

W południe nad stolicą przetoczył się łoskot 24 salw artyleryjskich oddanych z okazji święta Wojska Polskiego na rozkaz ministra obrony narodowej. Rozpoczęła się uroczystość. Po złożeniu meldunków i przeglądzie pododdziałów nastąpiła zmiana posterunku honorowego, przed grobem Nieznanego Żołnierza.

Wartę zaciągnęli żołnierze 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Ta-

(dokończenie na str. 3)

JESIENNY SPACER



r«t, CAT

Pn? Kultury Polskiej) w Neubrandenburgu

W przyjaźni siła

NEUBRANDENBURG (inf. wł.) „W przyjaźni siła” pod takim hasłem przebiegała w okręgu Neubrandenburg tegoroczne Dni Przyjaźni i Kultury Polskiej. Wczorajszy dzień rozpoczął cykl imprez zaplanowanych w dniach 12—19 bm. w obecności władz partyjnych i państwowych woj. koszalińskiego z I sekretarzem KW PZPR Władysławem Kozdrą i wojewodą koszalińskim Janem Urbanowiczem.

W niedzielne przedpołudnie otwarto wystawy artystów plastyków: Melchiora Zapolnika, Jerzego Lecha, Pawia Niedzielskiego, Jerzego Niesiołowskiego oraz wystawę orłów polskich Tadeusza Czaplińskiego i Krzysztofa Hurasę. Otwarto także ekspozycję koszalińskiego ekslibrisu, sztuki ludowej,

fotografiki i filatelistyki. Wieczorem natomiast odbył się z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i państwowych uroczysty koncert połączonych zespołów polskich i niemieckich Program ten, według scenariusza Zbigniewa Michty reżyserowali wspólnie Janusz Tartyło z Koszalina i Hans Corrl z Neubrandenburga. Uczestniczyli w nim takie zespoły jak: Złote Kłosa, zespół artystyczny z Drawska, Bytów, chóry i zespoły artystyczne okręgu Neubrandenburg.

Od dzisiaj przybyło do Neubrandenburga zespoły pre-tużą swbje pi-ogramy w sto-licy okręgu i w innych jego miejscowościach. Frekwencja świetna. zamter&owanie na- szymi propozycjami bardzo duże. (wrat)

Sukces lewicy we Włoszech

RZYM (PAP). Rada prowincjonalna Massa e Carrara (region Toskanii) po raz pierwszy wybrała przewodniczącym reprezentanta Włoskiej Partii Komunistycznej, Alessandro Costę. W tej prowincji komuniści w czerwcowych wyborach uzyskali 8,4 proc. głosów więcej niżeli w poprzednich wyborach.

Po raz pierwszy też wybrano przedstawiciela Partii Komunistycznej merem miasta Rossano Calabro (Kalabria). Został nim Marco de Simone. Jego zastępcą wybrano reprezentanta Partii Socjalistycznej.

NA BUDOWĘ RADZIECKIEGO GAZOCIĄGU

KKAHOW <PAP>. Z Krakowa wyjechała kolejna 40-
-<Mkibowa grupa pracowników orajt *p#ejnjłłtyeiny i&r*qt • nowohuckiego „Tranafeajdu* 1 Przadsieblor stwa Usług SoejAln/ofc JBu<

dostał” na budowę gazociągu do Związku Radzieckiego,

Przy powstaniu tego gigantycznego przedsięwzięcia pracuje już ponad 300 po*H fkllob specjalistów.

/ C a i ' ,
«r i j H B t m u i
GRYF

1-2-3
6-24-26

DODATKOWA M

W TELEGRAFICZNYM

filftisifjt^€iE|~|~

— W ZWIĄZKU z przypadającą 12 października 30. rocznicą proklamowania niepodległości Laosu, przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński przesłał na ręce przewodniczącego Komitetu Centralnego Patriotycznego Frontu Laosu księcia Souphanouvonga, a za jego pośrednictwem narodowi laotańskiemu depezę gratulacyjną, w której w imieniu narodu polskiego, Rady Państwa i własnym przesłał najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia.

A DELEGACJA partyjno-państwowa NRD z I sekretarzem KC SED, Erichem Honeckerem na ciele, kontynuuje podróż po Związku Radzieckim. Obecnie przebywa w Wołgogradzie.

A W ZSRR przebywał z przyjacielską wizytą prezydent republiki Syrii, Hafez Asad. W czasie wizyty odbyły się rozmowy radziecko-syryjskie. Omówiono sytuację na Bliskim Wschodzie i jej wpływ na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej. Strony podkreśliły, że są zdecydowane uczynić wszystko co w ich mocy aby zostały przywrócone i zagwarantowane słuszne prawa narodów, arabskich, w tym również narodu Palestyny.

A W SOFII zakończyły się rozmowy między delegacją DRW, z I sekretarzem KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Duanem na czele i delegacją bułgarską, której przewodniczył I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow.

A W MOSKWIE zostały opublikowane tradycyjne hasła KC KPZR w związku z 58. rocznicą Rewolucji Październikowej.

KC KPZR przekazuje braterskie pozdrowienia partiom komunistycznym i robotniczym — „bojowej, marksistowsko-leninowskiej awangardzie klasy robotniczej i wszystkim ludziom pracy, bojownikom przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację, niezależność narodową i socjalizm”.

A GŁOWA PAŃSTWA Kambodży książę Narodom Sihanouk powrócił w niedzielę do Pekinu z Nowego Jorku, gdzie wygłosił przemówienie na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. W drodze z Nowego Jorku Sihanouk złożył krótką wizytę w Paryżu.

A W CIĄGU ostatnich 4 lat liczba członków Włoskiej Partii Komunistycznej zwiększyła się o przeszło 13 proc. i wynosi obecnie 1,7 mln członków. Pisze o tym w numerze niedzielnej organ tej partii dziennik „Unita”. Pismo przypomina, że w czasie ostatnich wyborów w czerwcu br. na kandydatów Partii Komunistycznej głosowało 11,3 mln wyborców.

A AGENCJA TASS Informuje, iż w drugiej połowie października br. na zaproszenie szefa sztabu francuskiej marynarki wojennej przybędzie do Francji naczelny dowódca marynarki wojennej ZSRR admirał Siergiej Gorskow.

A WE FRANKENHAIN (NRD) odbyły się obrady komitetu administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Związku Zawodowego Górników. Biorą w niej udział działacze związku z 14 krajów reprezentujących 27 organizacji. Na porządku obrad znajdowała się sprawa ubezpieczeń społecznych górników w krajach kapitalistycznych oraz przygotowania do 7-szwej konferencji górników, która odbędzie się w 1976 roku w Bukareszcie.

A W BLACKPOOL zakończył się doroczny zjazd Partii Konserwatywnej — głównej partii opozycyjnej w Wielkiej Brytanii. Oceniając zjazd konserwatystów organ KP W. Brytanii „Morning Star” zauważa, że ujawnił on bankructwo i pustkę koncepcyjną Partii Konserwatywnej oraz jej rozbiście wewnętrzne w obliczu ekonomicznego kryzysu kapitalizmu.

A DOWÓDCA doradczych sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, gen. Ensio Siilasvuo przekazał w Kairze przedstawicielom rządu egipskiego podpisane (z opóźnieniem) przez przedstawicieli władz izraelskich dokumenty i mapy, stanowiące treść tymczasowego porozumienia w sprawie rozdzielania wojsk na Półwyspie Synajskim.

A CENTRALNA Rada Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ), powzięła decyzję zwrotu 10. zjazdu organizacji młodzieżowej NRD. Odbędzie się on w dniach od 1 do 5 czerwca 1976 roku w stolicy kraju.

A GRUPA PATRIOTÓW palestyńskich osadzona w więzieniu izraelskim w Nablusie, wystosowała do izraelskiego ministra obrony list protestacyjny przeciwko nieludzkim ich traktowaniu. Palestyńska Agencja Informacyjna WAFI podaje, że więźniowie ogłosili protestacyjną głodówkę.

A ROZPOCZYNA się w Atenach nowy proces sądowy przeciwko członkom byłej junty „czarnych pułkowników”. Na ławie oskarżonych zasiądzie 27 oficerów oraz 7 innych osób. Akt oskarżenia zarzuca im m. in. torturowanie więźniów politycznych.

A W SOBOTĘ w Darmstadt rozpoczęła się konferencja społeczeństwa zachodnioniemieckiego poświęcona wynikom Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Uczestniczą w niej delegacje ze wszystkich krajów RFN: przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych, aktywiści związków, uczeni, dziennikarze, duchowni i przedstawiciele młodzieży. Zaproszono też gości z zagranicy.

A W SOBOTĘ, na 4 dni przed zaplanowanym terminem została przegrodzona potężną tamą o wysokości 240 m wielka rzeka syberyjska — Jenisej. Tego samego dnia ruszyła największa elektrownia na świecie, Sajano-Szuszewska, o mocy 6,4 mln kilowatów.

A W STOLICY RFN podano do wiadomości, że w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy br. zarejestrowano w Niemczech Zachodnich 6.094 bankructwa różnych firm i towarzystw. Jest to o 25 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

A MINISTER spraw zagranicznych Jugosławii, Miłosz Mićin rozpoczął 3-dniową oficjalną wizytę w Portugalii. Przeprowadzi on rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Portugalii oraz będzie przyjęty przez prezydenta i premiera tego kraju.

POMYŚLNY PRZEBIEG OBRAD GRUPY ROBOCZEJ KOMISJI* REDAKCYJNEJ — WYWIAD HERMANNA AXENA

PRZED KONFERENCJĄ EUROPEJSKICH PARTII KOMUNISTYCZNYCH I ROBOTNICZYCH

BERLIN. Po zakończonym w dniu 10 bm. posiedzeniu grupy roboczej komisji redakcyjnej powołanej w celu przygotowania projektu dokumentu końcowego Konferencji Europejskich Partii Komunistycznych i Robotniczych, członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED, Hermann Axen udzielił agencji ADN wywiadu, w którym podkreślił owocny przebieg obrad.

W posiedzeniu uczestniczyli tym razem czołowi przedstawiciele 27 komunistycznych i robotniczych partii Europy, którzy omawiali przygotowany przez SED, projekt dokumentu — powiedział H. Axen. Podkreślił on, że dyskusja nad tym projektem była połączona z wymianą poglądów na temat obecnej sytuacji w Europie i wynikającej stąd zwiększonej odpowiedzialności partii komunistycznych i robotniczych.

Kierownicy uczestniczących w posiedzeniu delega-

cji akcentowali w swoich wystąpieniach dynamiczny rozwój sytuacji politycznej w Europie w ostatnich latach.

Teraz, po spotkaniu na szczycie w Helsinkach — powiedział H. Axen — narodziły się oczekiwania, jak daleko przebiegać ma walka o pokój i postęp. Był to motyw przewodni dyskusji, która zgodnie z wypróbowanymi zasadami naszego ruchu miała charakter demokratyczny i przebiegała w atmosferze braterskiej współpracy.

SED została upoważniona do przygotowania dla komisji redakcyjnej projektu dokumentu zasadniczego, opartego na przedłożonym grupie roboczej tekście i uwzględniającego propozycje wniesione podczas dyskusji. H. Axen zaznaczył, że SED będzie nadal, tak jak dotychczas, konsultowała się w tej sprawie z bratnimi partiami, a opracowany projekt będzie przedstawiony komitetom centralnym wszystkich

bratnich partii uczestniczących w przygotowaniach do konferencji. Komisja redakcyjna zbierze się ponownie w listopadzie, by zakończyć prace nad projektem dokumentu końcowego konferencji.

Jednym z najistotniejszych wyników posiedzenia — oświadczył H. Axen — zostało uznanie uchwalenie rezolucji protestujących przeciwko faszystowskiemu terrorowi w Hiszpanii i w Chile. Jest to bowiem jeden z dowodów świadczących o internacjonalistycznym duchu, towarzyszącym przygotowaniom do konferencji.

Trzecie posiedzenie grupy roboczej — powiedział H. Axen — odzwierciedla dążenie komunistycznych i robotniczych partii Europy do stworzenia warunków dla rychłego i owocnego przeprowadzenia naszej konferencji. Uczyniono na tej drodze ważny krok naprzód.

(PAP).

JUNTA CHILIJSKA NIE PRZEDSTAWI DOWODÓW WINY LUISA CORVALANA

PARYŻ (PAP). Mimo prób testów opinii publicznej całego świata, Sąd Najwyższy w Chile odrzucił wnioski domagający się przedstawienia dowodów winy Luisa Corvalana, sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile, aresztowanego przez juntę po przewrocie z 1973 roku i przetrzymywanego do tej pory w obozie Ritoque na północny wschód od Santiago.

Jako pretekst odrzucenia wniosku Sąd Najwyższy wysunął argument, że „sytuacja, jaka powstała po 11 września 1973 roku usprawiedliwia kroki podejmowane przez władze na mocy stanu wyjątkowego”. Tak więc wielki patriota chilijski będzie bezprawnie sądzony przez trybunał w Valparaíso.

Po egzekucjach w Hiszpanii

NIE MILKNĄ PROTESTY

Na świecie nadal trwają akcje protestów przeciwko egzekucjom w Hiszpanii. I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB Todor Żiwkow, oświadczył, że w sprawie przyjaźni bułgarsko-wietnamskiej, w którym uczestniczył przebywający w Bułgarii I sekretarz KC PPW, Le Duan, w ostatnich dniach światowa opinia została wstrząśnięta terrorem i represjami, które i nową siłą eksplodowały we frankistowskiej Hiszpanii.

Szef rządu holenderskiego, Joop den Uyl, poinformował 10 bm. że uczestnicy ostatniego spotkania ministrów spraw zagranicznych EWO w Luksemburgu spotkali się z przedstawicielami demokratycznych organizacji ruchu oporu w Hiszpanii. Po dyskusjach postanowiono, że ambasadorzy krajów EWG powrócą do Madrytu, gdyż ich obecność stworzy większe możliwości protestowania wobec rządu hiszpańskiego.

Komitet Wykonawczy KP Hiszpanii popieł w deklaracji przekazanej AFP, terrorystyczne metody reżimu frankistowskiego, które są jedynie świadectwem jego słabości.

Grażąc na uczuciach narodowych Hiszpanów, reżim frankistowski stara się przed światem opinii publicznej fałszować protesty na świecie jako akcje antyhiszpańskie. Władze frankistowskie organizują „manifestacje poparcia” generała Franco, inspirowane „deklaracje solidarności” ze strony poszczególnych osobistości czy organizacji. Jednakże doniesienia prasowe o fermencie szerczącym się wśród kadry oficerskiej świadczą o pogłębiającej się izolacji reżimu także w samej Hiszpanii.

CZY W. BRYTANIA PRZYSTĄPI DO OPEC?

NOWY JORK (PAP). Pomyślnie rezultaty wierceń pod dnem Morza Północnego i wzrastające wydobycie ropy z nowo odkrytych źródeł może skłonić W. Brytanię do przyłączenia się do Organizacji Państw — Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC) — oświadczył w Nowym Jorku ambasador W. Brytanii przy ONZ, Ivor Richard. Ambasador dodał, że ewentualność należenia W. Brytanii do OPEC jest dla jego kraju „bardzo pociągająca”, nie należy się jednak z tym liczyć przed początkiem lat osiemdziesiątych.

Ambasador Ivor Richard złożył swą wypowiedź, broniąc decyzji rządu Harolda Wilsona na wystąpieniu oddzielnej legacji na paryskie spotkanie przygotowawcze przed konferencją Północ — Południe z udziałem państw uprzemysłowionych, producentów ropy i nienaftowych państw rozwijających się. Wywołało to protest pozostałych ośmiu członków EWG. W. Brytania zamierza na konferencji w Paryżu bronić swych własnych odmiennych interesów.

PODWYŻKA CZYNŚZÓW MIESZKANIOWYCH WE FRANCJI

PARYŻ (PAP). W Paryżu podano do wiadomości, że od 15 października zostaną podniesione w całym kraju czynsze mieszkaniowe. Podwyżka ta wyniesie przeciętnie 7,5 proc., ale w niektórych przypadkach dojdzie nawet do 15 proc. Poprzednią podwyżkę czynszów ogłoszono 1 lipca br. Warto też przypomnieć, że przed miesiącem podwyższono o 7 proc. cenę mazutu używanego we Francji do opalania większości domów.

Francuskie ministerstwo finansów obawia się, że w najbliższych miesiącach wzrośnie liczba obywateli, którzy nie będą mogli zapłacić czynszów, bądź też będą starali się dokonać tego czkami bez pokrycia. Sytuacja jest tym trudniejsza, że w wrześniu liczba osób poszukujących pracy wzrosła o 130 tys. Według danych centrali CGT, bezrobocie ogarnęło już 1300 tys. osób.

Wczesna zima w Europie

Z różnych krajów Europy nadchodzą wiadomości o pierwszych zwiastach aury zimowej. Rekord zima zanotowano w sobotę w Paryżu. Burze śnieżne szaleją we Włoszech. W Hiszpanii kierowcy samochodów zakładają przeciwnieślne łańcuchy na opony. Śnieg spadł w Karpatach rumuńskich, zaśniężone są Alpy.

Francuski Instytut Meteorologiczny podał w niedzielę, że poprzedniego dnia zanotowano w Paryżu temperatury 7,6 st. C, co jest swoistym rekordem o tej porze. Poprzedni padł 11 października 1884 roku i wynosił 9,6 st. C.

Gwałtownie ochłodziło się we Włoszech i to zarówno na północy, jak i na południu. W Pemonie rozszalała się burza śnieżna. Rozpościera się tam białawy śnieg, grubości kilku centymetrów.

W Trieście wiatr dmie z szybkością 80 km/godz. Unieśliwilo to wodowanie w

stocznicy Monfalcone wielkiego zbiornikowca.

Pierwsza fala zimy przeszła nad Hiszpanią w nocy, z soboty na niedzielę. W różnych częściach kraju spadł śnieg, a w odległości 40 km od Madrytu na koła samochodowe trzeba było nakładać łańcuchy, ze względu na opady śnieżne i ślizgawice. Jest to konieczne, zwłaszcza w wąwozie Samossiere, na głównej szosie łączącej Madryt z krajem Basków i południowo-zachodnią częścią Francji. W stolicy Hiszpanii słupki rtęci spadł w niedzielę rano do minus 5 stopni.

W RFN po raz pierwszy tej jesieni na całym terytorium kraju spadł śnieg. W nocy z piątku na sobotę zwłaszcza w górach pokrywa śnieżna sięgała kilku centymetrów. Temperatura spadała średnio do 4 stopni poniżej zera. Z powodu ślizgawicy na szosach zanotowano zwiększoną liczbę wypadków drogowych.

(PAP)

CZY ZWROT W PRAWO...

NADAL panuje napięcie w mieście Porto na północy Portugalii, gdzie po starciach w nocy z środą na czwartek ponownie doszło do tragicznych w skutkach zamieszek w sobotę nad ranem. Ostatnie incydenty, w wyniku których ok. 60 osób odniosło rany, zostały spowodowane przez członków dwóch organizacji ekstremistycznych.

W tym samym ośrodku w Porto odbyły się dwa wiece, zorganizowane przez władze miejskie i partię socjalistyczną. Pierwszy przebiegał pod hasłem nasilenia walki z reakcją, o zjednoczenie wszystkich sił postępowych dla obrony zdobyczy rewolucji, pod hasłem poparcia dla postępowych elementów w armii. Wice Partii Socjalistycznej został zorganizowany na znak poparcia dla szóstego rządu tymczasowego i dowódcy, okręgu,

wojskowego północ gen. Piresa Veloso.

W związku z powstałą sytuacją, w Lizbonie odbyło się wspólne posiedzenie rady rewolucyjnej i rządu. Omawiano na nim sytuację w armii i sytuację polityczną w kraju. Rada Rewolucyjna opublikowała po tym posiedzeniu komunikat, w którym potwierdza swe poparcie dla szóstego rządu tymczasowego. Oceniając ostatnie incydenty w Porto, Rada Rewolucyjna wyraziła pogląd, iż są one rezultatem manipulowania postępowymi grupami politycznymi przez elementy skrajnie prawicowe, których celem jest obalenie obecnego rządu a tą drogą przywrócenie faszyzmu w Portugalii? Rada Rewolucyjna zaapelowała do prawdziwych rewolucjonistów o czujność wobec niebezpieczeństwa jakim byłby sukces sił prawicowych.

Komisja polityczna KC Portugalskiej Partii Komunistycznej opublikowała oświadczenie, w którym podkreśla konieczność realizacji programu rządowego, przewidującego walkę z działalnością kontrrewolucyjną, zapewnienie sobie demokratycznych w całym kraju oraz obronę zdobyczy rewolucji portugalskiej.

PPK zwraca uwagę, że zwrot polityczny w prawo, czystka wśród elementów lewicowych w armii i w aparacie państwowym, pozbawienie rewolucyjnych jednostek wojskowych możliwości działania oraz posunięcia represyjne wymierzone przeciwko elementom rewolucyjnym nie doprowadzą do uregulowania kryzysu i stabilizacji.

Zdaniem PPK, dla przezwyciężenia kryzysu konieczne jest doprowadzenie do porozumienia między siłami rewolucyjnymi, utrwalenia pozycji lewicowych sił rewolucyjnych w organach władzy politycznej i wojskowej oraz prowadzenie zdecydowanej walki przeciwko re-

akcji, (PAP)

ZNMR w Słupsku najlepszy w kraju

(Inf. wł.). W ub. sobotę w Zakładzie Naprawczym Mechanizacji Rolnictwa w Słupsku odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego za zdobycie pierwszego miejsca we współzawodnictwie krajowym. Załoga tego zakładu zdobyła pierwsze miejsce po raz siódmy. Na uroczystość wręczenia sztandaru przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR w Słupsku, Stanisławem Machem.

Podczas uroczystości wręczono zasłużonym pracownikom zakładu odznaczenia państwowe. Jan Paul otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złote Krzyże Zasługi — Stefan Barszczewski, Leonard Mickiewicz, Henryk Cyrankowski, Adolf Moczulski, Srebrne Krzyże Zasługi — Edward Derda i Czesław Łulcasewicz. Czternastu pracowników ZNMR otrzymało odznaki „Zasłużony pracownik rolnictwa”, a 3 medale pamiątkowe „Za zasługi dla miasta Słupska”. (mef)

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR opuściła Polskę

(dokończenie ze str. 1)

rticznych, a także zaznajomili się z funkcjonowaniem władz terenowych, działalnością wojewódzkich zespołów poselskich oraz pracą ogniw Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przewodniczący radzieckiej delegacji parlamentarnej A. Szitkow w krótkiej wypowiedzi udzielonej na lotnisku dziennikarzowi PAP oświadczył, że delegacja jest

pod wielkim wrażeniem dynamiki społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju. Jesteśmy przekonani — powiedział — że naród polski przyjdzie na VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z ogromnym dorobkiem.

W zakończeniu A. Szitkow podkreślił wielką serdeczność i gościnność z jakimi delegacja radziecka spotkała się podczas wizyty w Polsce.

490 tys. m. tkanin ponad plan

PILA (PAP). Załoga Pomorskich Zakładów Przemysłu Wełnianego w Okonku (woj. pilskie), zameldowała o wykonaniu zadań bieżącej pięciolatki. Na finiszu jest też realizacja te-

gorocznego planu produkcyjnego. Do końca grudnia br. fabryka dostarczy dodatkowo na rynek i na eksport — 490 tys. m różnego typu tkanin wartości 55 mln zł.

OJCZYŹNIE I PARTII NA WIELU FRONTACH

(dokończenie ze str. 1)

winie wykonują dodatkowe zadania na sumę około 800 tys. zł, przede wszystkim w warsztatach i przy montażu maszyn rolniczych. W bazie transportu leśnego w Połczy-

nie Zdroju utworzono dwie młodzieżowe ekipy, które po godzinach pracy w swoim zakładzie pomagają w transporcie płodów rolnych. Dodatkową wysoką produkcję zadeklarowała młodzież zatrudniona w Spółdzielni Che-



micznej w Świdwinie i Spółdzielni „Słowianka” w Szczecinku. Ponad 250 godzin przepracowała już młodzież czu chowska przy odnawianiu harcerskiej przystani żeglarskiej. Na te prace przenaczono dwie niedziele, (ś)

Nasza flota handlowa,

WARSZAWA (PAP). Do najmłodszych a zarazem do najbardziej nowoczesnych w świecie zalicza się nasza morską flotą transportową. Jej trzon — to statki z ekonomicznym napędem motorowym. Klasyczne wysłużone parowce, których liczba od 1970 r. zmalała niemal o połowę i stanowi zaledwie ok. 7 proc. ogółu jednostek — będą nadal stopniowo wycofywane.

Najbardziej imponujący w porównaniu z wieloma inny

MŁODA I NOWOCZESNA

mi krajami jest jednak wiek naszej floty. Ponad 30 proc. statków to „przedszkolaki” — nie liczą sobie więcej niż 5 lat. Niemal drugie tyle — to jednostki niewiele starsze, bo w wieku od 5 do 10 lat.

Statków-weteranów, które obchodzą już 20-lecie swej morskiej służby mamy — przy ogólnym stanie floty przekraczającym 300 jednostek — zaledwie kilkanaście, a więc doprawdy niewiele.

Młody wiek i stała rozbudowa floty sprawiły, że jest ona coraz lepiej dostosowywana do rozwijających się w światowej gospodarce morskiej efektywnych form przewozowych. Wchodzące m. in. w jej skład masowce, ekspresowce, chłodniowce, semikontenerowce, jednostki typu, RO-RO oraz chemikaliowce są tego wymownym dowodem. Tym bardziej, że większość tych nowoczesnych statków powstała w polskich stocznicach.

(dokończenie ze str. 1)

deusza Kościuszki, 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, Podhalańskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej im. Ziem Krakowskiej, Jednostki Wojsk Obrony Powietrznej Kraju, Nadwiślańskiej Jednostki MSW im. Czwartaków Armii Ludowej, Jednostki WSW, Jednostki Obrony Wybrzeża, Mazowieckiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej, Jednostki Marynarki Wojennej i Kompanii Reprezentacyjnej WP.

Po odprawie wart, przy dźwiękach Warszawiaków odbyła się defilada.

Społeczeństwo całego kraju oddało hołd pamięci poległych w walkach na ziemi polskiej żołnierzy polskich i radzieckich. Przed pomnikami, obeliskami, pamiątkowymi pły-

W HOŁDZIE BOHATEROM

tami i tablicami oraz w miejscach upamiętniających bohaterstwo walczących złożono wieńce i wianki kwiatów. Na cmentarzach wojennych, żołnierskich mogiłach kryjących prochy wyzwolicieli zapłonęły znicze, żołnierze WP, weterani walk narodowowyzwoleńczych, młodzież i harcerze zaciągnęli warty honorowe. Uroczystości odbyły się w wielu miejscowościach, m. in. w Lublinie, Krakowie, Bydgoszczy, Wrocławiu, Łodzi, Szczecinie, Zielonej Górze i Białymstoku.

NAJWIĘCEJ W POMIERZYŃSE

SZKOŁY SADAMI KWITNĄCE

• (Inf. wł.). Pod takim hasłem jest propagowany w województwie koszalińskim konkurs, mający na celu zwiększenie powierzchni sadów i plantacji warzyw także na działkach szkolnych. Konkurs został zainicjowany przed dwoma laty, jako wkład placówek oświatowych do programu rozwoju sadownictwa.

Ostatnio odbyło się w Koszalinie podsumowanie wyników tej kampanii. Komisja oceniająca przebieg konkursu stwierdziła, że w pierwszym jego etapie, a więc w roku szkolnym 1973/74, wzięło udział 335 szkół a efektem było zasazenie około 16,5 tys. drzewek i prawie 16 tys. krzewów jagodowych. W następnym roku szkolnym w samym województwie koszalińskim zgłosiło się do konkursu 218 szkół, zaś liczba zaszczepionych drzewek i krzewów wzrosła o 26,5 tys. sztuk. Młodzież szkol-

na przyczyniła się więc do zwiększenia powierzchni sadów o około 400 ha.

Pierwsze miejsce w konkursie zdobyła Szkoła Podstawowa w Pomierzynie — gmina Kalisz Pomorski. Na działce przyszkolnej zasadzono ponad 380 drzewek owocowych i około 800 krzewów jagodowych. Następne miejsca zajęły: Państwowy Zakład Wychowawczy w Sławoborzu, Szkoła Podstawowa nr 10 w Koszalinie i Szkoła Podstawowa nr 3 w Świdwinie. Wyroznienia za wyniki w II etapie konkursu przyznano szkołom w Mielnie, Tychowie, Nasutowie, Grzmieję, Siemysłu, i Szczecinku. Przedstawicielom szkół — laureatów wręczono dyplomy uznania i nagrody.

W czasie dyskusji na spotkaniu podkreślono znaczenie tego konkursu. Spełnia on wiele funkcji: zapewnia produkcję owocowo-warzywniczą, podnosi wiedzę młodzieży o hodo-

wli sadów i warzyw, kształtuje zamiłowanie do przyrody daje także duże walory estetyczne. Przyjęto z uznaniem decyzję Kuratorium, aby konkurs kontynuować również w tym roku szkolnym i rozszerzyć zakres pomocy materialnej oraz fachowej dla szkół uczestniczących w tej kampanii. Uczestnicy spotkania zapoznali się z dorobkiem sadowniczo-warzywniczym gospodarza uroczystości — Szkoły Podstawowej nr 10 w Koszalinie. Pod fachowym nadzorem nauczycielki biologii — p. Joanny Karnarskiej dzieci założyły piękny sad i doskonale urządzony warzywnik, są także współtwórcami dobrane wyposażonego gabinetu biologii, (ś)

Na zdjęciu: fragment wystawy płodów ogrodniczych — dorobku szkół uczestniczących w konkursie „Szkoły sadami kwitnące”.

Fot. J. Piątkowski



1» BM. — PONIEDZIAŁEK

BOBOLICE — godz. 16, na Studium Teorii i Praktyki propagandy Socjalistycznej — wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu — nadrzędnym celem polityki partii”.

SZCZECINEK — godz. 16, na Studium Wiedzy Społeczno-politycznej — wykład na temat: „Ukształtowanie się polskiej klasy robotniczej i ruchu robotniczego. Jego stanowisko wobec rewolucji, wojny i niepodległości”.

14 BM. — WTOREK

BIAŁOGARD — godz. 16, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Społeczno-polityczne i gospodarcze cele doskonalenia systemu ekonomiczno-finansowego i organizacji przedsiębiorstwa socjalistycznego WOG-i”.

DRAWSKO — godz. 16, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Propaganda i agitacja w marksistowskiej koncepcji społeczeństwa”.

KOSZALIN — godz. 16, na Studium Wiedzy Społeczno-politycznej — wykład na temat: „Ukształtowanie się polskiej klasy robotniczej i ruchu robotniczego. Jego stanowisko wobec rewolucji, wojny i niepodległości”.

SIANÓW — godz. 16, na Studium Teorii i Praktyki Propagandy Socjalistycznej — wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu — nadrzędnym celem polityki partii”.

SZCZECINEK — godz. 16, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Społeczno-polityczne i gospodarcze cele doskonalenia systemu ekonomiczno-finansowego i organizacji przedsiębiorstwa socjalistycznego. WOG-i”.

ŚWIDWIN — godz. 14, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu — nadrzędnym celem polityki partii”.

tydzień na WUML

IS BM. — ŚRODA

KOSZALIN — godz. 18, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu rok I — wykład na temat: „Przedmiot i funkcje filozofii. Marksizm przełomem filozofii. Trzy części składowe marksizmu”.

KOŁOBRZEG — godz. 16, na Studium Podstaw Marksistow-

skiego Światopoglądu — Informacja polityczna.

16 BM. — CZWARTEK

POŁCZYN ZDRÓJ — godz. 16, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu — nadrzędnym celem polityki partii”.

17 BM. — PIĄTEK

DARŁOWO — godz. 17, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu — wykład na temat: „Pojęcie, cele i zadania polityki społeczno-gospodarczej w ustroju socjalistycznym”.

KOŁOBRZEG — godz. 16, na Studium Podstaw Marksizmu-

Sejmik budowlanych zakończył obrady

W 1980 roku czynnych będzie 157 fabryk domów

Trzy dni trwały obrady kolejnej XII konferencji problemowej przygotowanej przez gdański oddział PZITB i Gdański Zjednoczenie Budownictwa a poświęconej systemom budownictwa mieszkaniowego i ogólnego. Zgodnie z wieloletniej już tradycją ta doroczna konferencja organizowana przez gdańszczan odbywa się w Kołobrzegu i ściera do naszego nadmorskiego kurortu setki specjalistów budownictwa z całego kraju. Przewodniczący oddziału PZITB w Gdańsku prof. mgr inż. ROMAN KAZIMIERCZAK z zadowoleniem podkreślił zwiększający się z każdym rokiem udział przedstawicieli wyższych uczelni i instytucji z całego kraju. Podczas kołobrzegskiego sejmiku budowlanych dzielą się oni rezultatami swojej współpracy z przedsiębiorstwami budowlanymi i wytwórniami elementów prefabrykowanych.

W budownictwie stosowane są różne technologie, spośród których najbardziej preferowana jest wielkopłytowa. Obecnie stanowi ona około 65 proc. a do końca 1980 r. ma objąć już 80 proc. całości budownictwa mieszkaniowego w Polsce. W trakcie budowy jest 39 fabryk domów i ma jeszcze powstać dalszych 46, tak aby w 1980 roku czynnych było 157 fabryk domów o łącznej zdolności produkcyjnej 14,8 mln metrów kwadratowych powierzchni użytkowej.

W budownictwie mieszkaniowym nie przewiduje się w najbliższych latach wprowadzania nowych systemów. Stosowane obecnie: W-70, Wk-70 i szczeciński będą udoskonalane i stosowane.

Więcej problemów nastręcza budownictwo ogólne, które nie ma dokładnie sprecyzowanych systemów i wystarczającej bazy produkcyjnej. Przewiduje się, że budowanie w najbliższych latach 7-8 wytwórni SBO, wytwórni lekkich konstrukcji stalowych, powszechniejsze stosowanie technologii monolitycznej i zwiększenie udziału z 1 do około 20 proc. wielkiej płyty szczególnie w budownictwie hoteli, moteli, domów akademickich itp.

Obrady kołobrzegskiej konferencji problemowej poświęcone były wymianie doświadczeń w stosowaniu tych technologii i zastosowanym udoskonaleniom.

Obecny na konferencji przewodniczący ZG PZITB Stefan Fariaszewski wysoko ocenił dorobek XII sejmiku, (wł)



WARSZAWA (PAP). Jak Informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki wodnej, nad Europą północną oraz południową zalegają układy niżowe. Pozostałe obszary kontynentu pokrywa układ wyżowy z ośrodkiem nad Morzem Północnym. Polska znajduje się pod wpływem tego wyżu, będzie więc nadal napływać chłodne powietrze z północy. Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane. Temperatura minimalna od minus 3 st. do 0 st. Temperatura maksymalna od 4 do 8 stopni.

Nad Wytycznymi na VII Zjazd

OBOWIĄZEK I SPRAWA HONORU

„Wielkie znaczenie społeczne — czytamy w »Wytycznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR — miało stworzenie w mijającym pięcioleciu 1.850 tys. nowych miejsc pracy w gospodarce uspołecznionej. Wraz z miejscami zwolnionymi przez odchodzących na emeryturę dało to zatrudnienie 3 milionom osób. Polityka pełnego zatrudnienia wpłynęła w istotny sposób na wzrost dochodów ludności i polepszenie sytuacji wielu rodzin, umacniając poczucie bezpieczeństwa socjalnego i pewności jutra ludzi pracy. Włączenie się do pracy dla Ojczyzny milionów młodych ludzi o dobrym przygotowaniu zawodowym ma doniosłe znaczenie dla pomnażania dorobku socjalistycznego budownictwa.»

Ustrój socjalistyczny przyniósł społeczną nobilitację pracy jako źródła podnoszenia dobrobytu jednostki i całego narodu. Konstytucja PRL gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do pracy czyni ją obowiązkiem i sprawą honoru. Praca jest podstawowym czynnikiem rozwoju ludzkiej osobowości, zaspokaja ambicje i aspiracje społeczno-zawodowe, jest źródłem zadowolenia. W tych aspektach — nie zapominając o Istotnej ekonomicznej randze zagadnienia — polityka naszej partii stwarza klimat sprzyjający aktywizacji zawodowej, właściwemu wyborowi specjalności i miejsca pracy, której dla nikogo w naszym kraju obecnie nie brakuje.

Rozwój poszczególnych działów gospodarki narodowej, nowe inwestycje przemysłowe, rolnicze i usługowe w szerokim znaczeniu tego słowa — powiększyły pokaźnie w ostatnich latach zasób miejsc pracy. Sporo nowych zakładów różnych branż powstało w tym czasie w naszym regionie, rozbudowano i zmodernizowano zakłady istniejące. W sumie w okresie mijającego pięciolecia w województwach śląskim i kosiński przybyło około 60 tysięcy nowych miejsc pracy. Najwięcej nowych pracowników znalazło zatrudnienie w przemyśle, uspołecznionych przedsiębiorstwach i zakładach o profilu rolniczym w handlu, budownictwie, placówkach zdrowia i opieki społecznej oraz innych gałęziach gospodarki. Lokalizacja nowych zakładów w rejonach dysponujących wolnymi rezerwami rąk do pracy rozwiązała sporo istniejących problemów, ożywiła i zaktualizowała gospodarczo wiele mniejszych ośrodków, zmieniała radykalnie ich gospodarczy profil.

Znaczną ilość kadr wchłonęły w tym czasie nowe i rozbudowywane w obu województwach — w Świdusku, Kosińsku, a także wielu mniejszych ośrodkach — zakłady różnych branż. Na mapie gospodarczej regionu pojawiło się wiele nowych punktów, oznaczających nowe i kontynuowane inwestycje, a zarazem nowe miejsca, pracy. Zakłady Płyt Płaskich i Włókniny w Karlinie, usteczka Stocznia, kosiński kombinat mięsny i zakłady elektroniczne, Zakłady Ceramiczne Budowlanej w Pińkowie, bytowski „Elmor”, wytwórnia betonów ko-

mórkowych w Ośławie-Dąbrowie, prószkownia mleka w Szczecinku, słupska „Kapena”. Nie sposób byłoby wyliczyć wszystkich dokonanych pięciolatki, rozszerzających możliwości dopływu nowych kadr fachowców, doskonalenia kwalifikacji, znalezienia zawodowej szansy przez młodych. Niektóre z rozpoczętych w tej pięciolatce inwestycji przemysłowych zaowocują dopiero w najbliższych latach. W Sławnie powstaje duży kombinat przemysłu drzewnego „Sławodrzew”, w Mścińcu rosną w górę obiekty wielkiego kombinatu zbożowo-młynarskiego... Dynamicznie rozwijają



słę również inne działy gospodarki przybywa nowoczesnych „fabryk żywności” w rolnictwie, rozszerza się baza usługowa... To również nowe miejsca pracy dla odpowiednio przygotowanych fachowców.

Jeszcze na początku bieżącej pięciolatki w województwie kosińskim w granicach sprzed reformy administracyjnej odczuwało się niedosyt miejsc pracy dla kobiet, szczególnie dotkliwy w małych ośrodkach, miejskich; w roku 1971 o jedno statystyczne miejsce ubiegały się trzy kobiety. W ciągu paru lat sytuacja zmieniła się diametralnie w tym roku prawie 4 stanowiska przy padają na jedną zamierzającą podjąć pracę kobietę. Tam, gdzie jeszcze do niedawna kobieta z trudem znajdowała pracę, w wielu miastach i miasteczkach — powstało w ciągu bieżącej pięciolatki wiele nowych stanowisk pracy, dających istotną szansę zawodowej aktywizacji kobiet, szukających często możliwości zasilenia budżetu rodzinnego. Szczególną rolę odegrał w tej mierze Terenowy Fundusz Aktywizacji Gospodarczej oraz realizacja rządowej uchwały w sprawie organizowania tzw. tanich miejsc pracy, głównie z myślą o kobietach. W latach 1971—75 w woj. kosińskim w jego dawnych granicach prawie 2 tys. kobiet znalazło pracę w rozbudowanych, zmodernizowanych czy nowo powstałych ze środków TFAG zakładach, w szczególności placówkach produkcyjno-usługowych spółdzielczości pracy, spółdzielczości inwalidzkiej i samopomocowej, przemysłu terenowym. W Sławnie, Człuchowie, Żłocieńcu, Barwicach, Świdwinie. Ustec-

Drawsku, Miastku, Bobolicach... Wiele kobiet mogło podjąć pracę systemem chałupniczym, umożliwiającym kobiecie pogodzenie licznych domowych obowiązków z zawodowymi, podejmowanymi najczęściej w branży krawieckiej i dziewiarskiej.

„Polityka pełnego zatrudnienia — przypomnijmy jeszcze raz Wytyczne na VII Zjazd — wpłynęła w istotny sposób na wzrost dochodów ludności i polepszenie sytuacji wielu rodzin, umacniając poczucie bezpieczeństwa socjalnego i pewności jutra ludzi pracy”. W następnej pięciolatce — zwanej nie bez kozery „pięciolatką jakości” — do niosła wagę będzie miała właśnie jakość pracy, sprzężona nierozdzielnie z podnoszeniem poziomu życia narodu rodziny i jednostki. Jak wynika ze statystycznych szacunków, napływ nowych rąk do pracy będzie o prawie milion osób mniejszy, niż w pięciolatce bieżącej, wzrastać będą natomiast kwalifikacje pracowników. „Oznacza to — podkreślają Wytyczne — potrzebę racjonalizacji zatrudnienia i przyspieszenia wzrostu wydajności pracy. Chodzi zwłaszcza o kształtowanie bardziej efektywnej struktury zatrudnienia, prowadzenia właściwej gospodarki kadrą, doskonalenie społeczno-ekonomicznych i organizacyjnych metod sprzyjających najbardziej wszechstronnemu wykorzystaniu inicjatyw, kwalifikacji i uzdolnień pracowników”.

W ciągu mijającej pięciolatki około 52,5 tys. absolwentów szkół ponadpodstawowych podjęło w naszym regionie po raz pierwszy pracę zawodową. W gospodarce znalazła zatrudnienie również szeroka rzesza adeptów licznych szkół przyzakładowych. Wytyczne na VII Zjazd partii zwracają uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania zasady zatrudnienia młodych, zgodnie z ich kwalifikacjami i przygotowaniem zawodowym. Jest to przecież zarówno istotny warunek dobrej pracy, składającej się na efekty gospodarcze, jest to także istotna przesłanka życiowego powodzenia, zadowolenia, wykorzystania zawodowej szansy. Racjonalizacja zatrudnienia, wykorzystująca wnioski z niedawnego ogólnokrajowego przeglądu, powinna w coraz większym stopniu przy czyniać się do „upraszczania i modernizacji struktur organizacyjnych”, lepsze go dysponowania kadrą zawodową, zarówno z punktu widzenia potrzeb gospodarczych (np. rozwoju usług czy rolnictwa) jak i osobistych aspiracji jednostek. Również szersze wdrażanie postępu naukowo-technicznego, a w szczególności unowocześnianie urządzeń z myślą o eliminowaniu prac ciężkich i uciążliwych (m.in. w transporcie i pracach przeładunkowych) powinno służyć temu celowi.

Obowiązek i sprawa honoru każdego obywatela — to praca służąca coraz lepiej interesom narodu, rodziny i jednostki.

ROMAN WOJCIESZAK



POLCORFAM Z PIONEK

Wyroby skórzane cieszą się nieustającym powodzeniem, bez względu na wymogi dyktowane przez projektantów mody. Są one przede wszystkim bardzo praktyczne i funkcjonalne — oto ich zalety.

Ostatnio coraz częściej surowiec ten zastępuje się sztucznymi produktami skóropodobnymi. Jednym z nich jest polcorfam wytwarzany przez Wytwórnię Skóry Syntetycznej w Pionkach. Zakład powstał w obecnej pięciolatce. Przebiegająca prawidłowo budowa zakończona została w 1974 roku; przekazano do rozruchu mechanicznego linię o zdolności produkcyjnej 2,5 miliona metrów kwadratowych polcorfamu rocznie. Jednocześnie prowadzono dalszą intensyfikację, zakończoną w tym roku uzyskaniem pełnej, planowanej mocy wytwórczej, wynoszącej 3,6 milionów metrów kwadratowych surowca rocznie. Ale przewiduje się rozbudowę zakładu aż do uzyskania 5,0 milionów metrów kwadratowych polcorfamu rocznie.

Skóra licowa przygotowywana jest w trzech rodzajach, a zamszowa w ponad dwudziestu kolorach i ośmiu wzorach. Kolorystyka i wzornictwo uzależnione jest od aktualnej mody i zapotrzebowania odbiorców. A są nimi przede wszystkim zakłady obuwnicze. Zwolennicy „wyrobów skórzanych” jeszcze z niedowierzaniem patrzą na polcorfam; jednak jego zalety przekonują, i tradycjonalistów.

Na zdjęciu: buty z polcorfamu.

CAF-Soche>

PANOWIE W PRZEDSZKOLU

ELBLĄG (PAP). Panowie, zważając na złośliwe komentarze — zasiedli w ławach szkolnych pomiędzy 380 koleżankami. Decyzji o wyborze zawodu przedszkolnego pedagoga nie traktowali bynajmniej jako aktu przekory — przemyśleli ją dogłębnie. Lubią małe dzieci i chcą się poświęcić ich wychowaniu.

Drogi wskazują czterej młodzieńcy — słuchacze studium Wychowania Przed-

ECHO ZNAD OKI

Szybciej niż płynęła Oka, niosła głośnie echo bitwy pod Lenino. Świat tiowiedział się, że polski żołnierz stanął ramieniem w ramieniu z żołnierzem radzieckim i bije wroga. W październikowych dniach, kiedy obchodzimy rocznicę powstania LWP, wspominając tamte wydarzenia byli żołnierze, zamieszkujący obecnie w nadmorskim regionie.

Włodzimierz Lewicki, dziś ppłk. rezerwy, przyjechał do stacji Wiądra spód Władystoku. Wspomina obóz w Riazaniu gdzie spotkał wielu znajomych, kolegów. Razem wycinali z kawałków blachy orzełki, razem zgłosili się do kpt. Roztoczona, który przyjmował ich do polskiego wojska. W stopniu kaprala, zaoiast zastępcą dowódcy plutonu ckm, 3 Pułku Piechoty. Był jednym z niewielu, którzy wiedzieli jak trzymać karabin. Ćwiczyli w tempie przyspieszonym.

— Nastąpił wreszcie dzień, w który

Polacy ruszyli do walki. Poszli do ataku jak do defilady. Stąd niektórzy historycy nazywają ten szturm „defiladowym”. Niestety, dla niemal 3 tysięcy żołnierzy z I Dywizji Kościuszkowskiej, ten szturm był pierwszym i ostatnim. Nie wierzę tym, którzy twierdzą, że obcy im strach. Każdy się boi. Jednak w gromadzie, między swoimi zawsze rażniej. Z mojego plutonu tylko strzelec Galant został ranny. Nam jakoś się upiekło. Radziecy żołnierze patrzyli teraz na nas innym wzrokiem. Już nie jak na zółtodziobów, ale wiernych przyjaciół, na których można liczyć w potrzebie. Dziś, z perspektywy wielu lat, mówi się, że na polach pod Lenino zostało zawarte przymierze krwi. Polała się ofiarnie.

Niemcy walczyli z nami nie tylko bronią. Ustawili „szczekaczki” i próbowali przekonać, że nasza walka jest beznadziejna, że żołnierze z

czerwoną gwiazdą nie są i nie będą naszymi przyjaciółmi. Co bardziej nerwowi, posyłali długie serie do szczekaczek, jakby to w czymś mogło pomóc, zamknąć gęby przemawiającym. Nie, nie wiedzieliśmy, że ten dzień będzie historycznym, że od tej chwili zacznie się nowy rozdział w historii polskiego oręża.

W najmniej spodziewanej chwili zjawił się w okopie płk. Z. Berling. Część żołnierzy spała. Nie pozwolił budzić, przerwał w połowie meldunku. — Nie żałujcie łopat, trochę głębiej wykopać, żeby można było schronić głowy Strzeżonego... Poszedł do innych. Nie zagraliśmy miejsca na polu pierwszej bitwy. Dowództwo frontu stwierdziło, że ponieśliśmy w boju duże straty, że zrobiliśmy w ciągu tych kilku godzin więcej, niż można się było spodziewać. Odeszliśmy na wypoczynek.

O ponad tysiąc kilometrów od Lenino, we wsi Barylko koło Końskich, przebywała partyzancka grupa BCh „Wąsowicza” — Antoniego Piwowarczyka. Było ich około setki. Radiostacja nie była w pełni sprawna. Co chwila odzywały się piski zagłuszeń. W takim momencie! Z urwanych słów zrozumieli, że polscy żołnierze stoczyli, hen daleko, bitwę ze zniechędzonym wrogiem.

Hen, daleko na wschodzie, skąd spodziewali się wyzwolenia. Plutonowy Tadeusz Drabiński, aktualnie kierownik działu produkcji pomocniczej WSBW w Kobylnicy, był wówczas sztyfem oddziału. Od niego spodziewano się meldunku o rzutach. Długo nie nadchodził. Skoro jednak polskie wojsko już walczy...

— Nie wierzyliśmy własnym uszom. Jedni pytali drugich, czy się przypadkiem nie przesłyszeli. Stysząc potwierdzenie, mieli w oczach łzy. Chociaż w oddziale obowiązywał zakaz picia alkoholu, dowódca wyjątkowo rozkazał kwatermistrzowi wydać po większej porcji bimbru. Przy kieliszku rozwiązały się języki. Teraz już szybko pójdzie. Musimy i my dać znać o sobie. Dowódca przedstawił plan. Nawiazaliśmy kontakt z jeńcami radzieckimi w pobliskim obozie Budowo. Pomogliśmy w ucieczce 16 jeńcom, w tym kilku lekarzom. Przeprowadziliśmy ich za Wisłę. W drodze powrotnej założyliśmy ładunki wybuchowe pod szyną. Wyleciał w powietrze transport na front wschodni, na trasie Końskie — Niekań. Wstąpił w nas nowy duch. Oddział od tego dnia rośnie liczebnie. Zgłaszali się chłopcy z okolicznych wsi. Też dowiedzieli się

o powstaniu polskiego wojska, o bitwie pod Lenino. Dopiero teraz wiem, jaka to była bitwa...

Wachmistrz Witold Szanek przeszedł szlak bojowy w roku 1939 wraz z brygadą pancerną* płk. Maczka. Walczył we Francji, gdzie był ciężko ranny. Koledzy przetransportowali go do Anglii.

— Na Wyspy Brytyjskie dotarła wiadomość szybciej, niż gdzie indziej. Cieszyliśmy się ogromnie, chociaż nie ukrywam, że niektórzy z oficerów w sposób złośliwy komentowali udział Polaków w bitwie pod Lenino. Ja się cieszyłem i współczułem im. Przecież nie mieli nawet połowy tego uzbrojenia co my. Myśmy walczyli, że się tak wyrażę „z komfortem”, oni zaś mieli bardziej gorące serce i perspektywę szybszego dotarcia do kraju. Ponieśli duże straty. Zastanawialiśmy się, czy możemy się równać z nimi, jeśli chodzi o poświęcenie. Wiedzieliśmy, że mieli brak w umundurowaniu, uzbrojeniu. Któryś z nas powiedział „jeszcze nie w mundurze, a już w walce”. Ja, słuchając komunikatów, miałem szczególne powody do interesowania się nimi. Miałem tam dwóch braci... Dopiero później dowiedziałem się, że obaj zginęli w tej bitwie. MARIAN FIJOŁEJC

Tięcłom-Hca na -firnstu

PŁYWAJĄ PO MORZACH I OCEANACH

ŚLUPSK. Na pokładzie, pod pokładem, w maszynowni i w wielu innych częściach statku, produkowanych przez polski przemysł okrętowy dla armatorów z kilkunastu krajów, zainstalowane są elementy wyposażenia produkowane przez załogę Słupskich Zakładów Sprzętu Okrętowego „Sezamor”. Choć dzieje się tak od wielu lat, to jednak dopiero u schyłku obecnej pięcioletki można śmiało powiedzieć, że w tym zakładzie zaszły ogromne przeobrażenia. I nie ma w tym stwierdzeniu cienia przesady. Pięć lat temu bowiem, z kłitek i kłiteczek załoga jednego z największych słupskich zakładów produkcyjnych przeszła do nowego obiektu przy ul. Szczecińskiej. Obiektu nowoczesnie wyposażonego, z

unikalnymi taśmami technologicznymi, gdzie stosuje się nowe technologie wytwarzania i nowoczesne metody zarządzania. Natychmiast też przyjęto do realizacji niezwykle mobilizujący plan. Dość powiedzieć, że wielkość produkcji, wyrażana w cenach zbytu, jest w obecnej pięcioletce trzykrotnie wyższa niż w poprzedniej, że dawno już przekroczono zdolność produkcyjną, przewidywaną w planie bieżącej pięcioletki, wreszcie że plan ten będzie w całości zrealizowany przed terminem. Wszystko po to by krajowemu (i nie tylko) producentowi okrętów dostarczać na czas i w jak najlepszym gatunku elementy wyposażenia statków przydzielone do produkcji w „Sezamorze”. A więc m. in. łańcuchy kot

wiczne i techniczne, rnecha niżmy okrętowe, jak np. suwnice montażowe czy wciągarki, motoreduktory czy wreszcie elementy wyposażenia pokładowego.

Z powodzeniem realizuje się te zadania. W znacznej części jest to zasługa całej, licznej załogi zakładu, wśród której są ludzie pamiętający początki zakładu — dobrzy fachowcy, serdeczni opiekunowie młodszej generacji: Leon Kalinowski — operator urządzeń, Feliks Laskus — znany w Słupsku i ceniony frezer, Henryk Adamkiewicz — szef utrzymania ruchu, a poprzednio, przez dwadzieścia lat szef produkcji i wielu innych.

Produkowanym w „Sezamorze” wyrobom stawia się wysokie wymagania jakościowe, wiele asortymentów

wykonuje się pod bezpośrednim nadzorem okrętowych towarzystw klasyfikacyjnych. Reklamacje na leżą do rzadkości. A wcale nie jest łatwo utrzymać tu wysoką jakość wyrobów, ponieważ ich wachlarz jest bardzo szeroki, liczy kilkadziesiąt asortymentów, i co roku wprowadza się do produkcji kilkadziesiąt nowych; Obecnie produkują się zaledwie 20 proc. wyrobów, z którymi rozpoczynano bieżącą pięcioletkę.

Nasze powodzenia, to zasługa całej załogi — powiedział dyrektor naczelny „Sezamoru”, Tadeusz Rotkiewicz, który wprowadził obecną funkcję pełni od kilku miesięcy, ale z zakładem związany jest już od wielu lat — ofiarnych, zdyscyplinowanych ludzi, którzy robią więcej, niż nakazuje obowiązek.

Takich ludzi jest w zakładzie wielu. Ślusarze — Stanisław Stachyra, Michał Paluszek, Zygfryd Słomski, Bronisław Kubarko — mistrz wydziału ślusarsko-montażowego. Zofia Lewico — pracownica rozdzielni, Genowefa Smolińska — malarz wyrobów, Danuta Tarynkiewicz — pracownica księgowości, Henryk Zienkiewicz — mistrz narzędziowni — to tylko nie liczni z grona najlepszych, którzy swoją nienaganną pracą przyczyniają się do pomyślnej realizacji planu pięcioletniego.

Podczas pobytu w „Sezamorze” złożyliśmy wizytę w wydziale najlepszym — wydziale łańcuchów kotwicznych, którym kieruje doświadczony pracownik, Józef Wachulec. Praca na tym wydziale jest szczególnie trudna, odbywa się na trzy tmy, w ogromnym hałasie i przy wysokiej temperaturze, robotnicy przez cały dzień muszą chodzić w kaskach ochronnych. Nie



Jedna z ważniejszych pozycji wyposażenia statków są produkowane w słupskim „Sezamorze” łańcuchy kotwiczne i techniczne, (wir)

mniej jednak załoga, wśród której jest wielu młodych ludzi (większość młodych pracowników to absolwenci zakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej, która obecnie kształci 200 ślusarzy i frezerów), pracuje z wielkim zaangażowaniem, rytmicznie, zawsze? wykonuje zadania a często je nawet przekracza.

Obserwator, z boku przyglądający się pracy w tej hall produkcyjnej, ma piękne widowisko. Co kilkanaście sekund strzela się górą snop iskier, obraca się obręcz agregatu, z której zwisają rozżarzone do czerwoności ogniwa łańcucha, naginane i zgrzewane, a następnie wypalane w specjalnym piecu. Potem następują drobne zabiegi kosmetyczne i każde prze-

ście łańcucha poddane zostaje próbom.

Mówiąc o sukcesach „Sezamoru” w bieżącej pięcioletce, nie sposób przemilczeć osiągnięć socjalno-bytowych załogi. W Świeżym nie powstał ośrodek wypoczynkowy, przewidziany na miejsce spędzania urlopów, w Gałczowie — ośrodek wypoczynku sobotnio-niedzielnego, a dla dzieci pracowników zakładu odda no punkt kolonijny w Kępach. Na co dzień zaś samopoczucie poprawia wszystkim widok pięknych kwiatów, dotąd kwitnących na klombach przed zakładem, i świadomość dobrze spełnianego obowiązku.

(az)

Zdjęcia:
I. Wojtkiewicz

PBIWSOPT

PAŹDZIERNIK — MIESIĄCEM OSZCZĘDZANIA

Październik jest tradycyjnie Miesiącem Upowszechniania Oszczędności. Kto właściwie? gospodaruje swoimi dochodami, ten bez wątpienia większą troską otacza majątek społeczny i dba o lepsze jego wykorzystanie.

Spółeczeństwo województwa koszalińskiego posiada na rachunkach i książeczkach oszczędnościowych około 4 mld zł, z czego 3,3 mld zł przypada na oszczędności zgromadzone w PKO; pozostała część stanowi wkłady ludności rolniczej w bankach spółdzielczych.

Oszczędności w PKO wzrosły w ciągu roku o 0,8 mld zł, tj. o 25,8 proc. Na 1 mieszkańca województwa przypada około 7,5 tys. zł oszczędności (11 miejsce w kraju). Na 1000 mieszkańców przypada 1047 książeczek oszczędnościowych, o 64 więcej niż średnio w kraju. Przeciętny wkład na książeczkę oszczędnościową przekroczył 7 tys. złotych i jest wyższy o około 5 proc. od średniej krajowej.

Z zadowoleniem można stwierdzić, że ludność województwa koszalińskiego coraz większą część swoich dochodów lokuje na rachunkach i książeczkach oszczędnościowych, doceniając korzyści wpływające z oszczędzania.

Niemalą rolę w krzewieniu idei oszczędzania odgrywa jednak usprawnianie obsługi klientów, doskonalenie form oszczędzania i organizację instytucji powoływanych do gromadzenia wkładów. W dziedzinie tej jest wiele do zrobienia.

Z dniem 1 lipca br. Powszechna Kasa Oszczędności została połączona z Narodowym Bankiem Polskim. Specjalistyczne oddziały NBP zachowały nazwę Powszechna Kasa Oszczędności i poprzedni zakres działalności. Natomiast obsługę oszczędnościowo-pożyczkową ludności rolniczej oraz handlu nieuspołecznionego i rzemiosła sprawują nadal banki spółdzielcze, które w wyniku ostatniej reformy bankowej połączone zostały z Bankiem Rolnym w jeden państwowo-spółdzielczy Bank Gospodarki Żywnościowej.

Reorganizacja ma przyczynić się do po-

prawy obsługi obrotu oszczędnościowo-pożyczkowego, zapewnią bowiem możliwości lepszego wykorzystania kwalifikowanych kadr pracowników bankowych, bazy lokalowej, środków transportu, maszyn i urządzeń oraz możliwości szerszego wdrażania postępu technicznego, a zwłaszcza elektronicznej techniki obliczeniowej.

Liczba placówek obsługujących obrót oszczędnościowo-pożyczkowy nie jest wystarczająca. Stąd też, obok innych działań

organizacyjnych, czynione są energiczne starania o rozwinięcie ich sieci. Inauguracja Miesiąca Upowszechniania Oszczędności nastąpi w nowo otwartej ekspozyturze PKO w Świdwinie, która rozpocznie działalność 1 października br. Jeszcze w tym roku powołane zostaną specjalistyczne oddziały PKO o pełnym zakresie działania w Drawsku Pomorskim i Koszalinie (II oddział) oraz ekspozytura w Złocieniu.

Podjęto również kroki zmierzające do poprawy warunków funkcjonowania istniejących oddziałów PKO. Nowe, bardziej funkcjonalne pomieszczenia, zwolnione, przez Urząd Miejski otrzymał np. oddział PKO w Białogardzie. Przystąpiono do remontu lokalu użytkowanego dla oddziału w Szczecinku. Trwają również starania o poprawę warunków lokalowych oddziału w Kołobrzegu.

Pewne efekty przyniesie też zintegrowanie w niektórych oddziałach działalności NBP i PKO przez powołanie stałych lub sezonowych kas zewnętrznych PKO w dotychczas działających oddziałach NBP.

Pozwoli to na lepsze wykorzystanie kas istniejących w tych placówkach, powinno też w pewnym stopniu odciążyć kasy w oddziałach PKO.

Dużę nadzieję na usprawnienie obsługi klientów wiążemy z wprowadzeniem elektronicznej techniki obliczeniowej. Jeszcze w bieżącym roku na system elektronicznego przetwarzania danych, dotyczących obrotu oszczędnościowo-rozliczeniowego ludności przejdzie oddział PKO w Szczecinku. Przystępujemy do prac związanych z wdrożeniem tego systemu w I oddziale w Koszalinie, a II oddział w Koszalinie i od

LEPIEJ OBSŁUŻYĆ KLIENTÓW PKO

dział w Drawsku Pomorskim będą pracować w oparciu o ten system już od momentu otwarcia. W roku przyszłym elektroniczna technika obliczeniowa wdrażana będzie w następnych placówkach. Pozwoli ona na przyspieszenie operacji, zapewni wysoki stopień ich bezbłędności, pozwoli na lepsze wykorzystanie kwalifikacji pracowników.

Dużą wagę przywiązujemy także do rozwoju sieci agencji PKO w zakładach pracy jako placówek przybliżających usługi bankowe do klientów. Obecnie tylko co drugi zakład pracy zatrudniający powyżej 200 osób obsługiwany jest przez agencję PKO, a około 100 zakładów tego typu nie posiada agencji. Zamierzamy jeszcze w tym roku utworzyć w województwie 60 nowych agencji, a w latach następnych powołać je w większości zakładów pracy zatrudniających ponad 50 pracowników.

Dla zwiększenia zainteresowania społeczeństwa lokowaniem środków pieniężnych na rachunkach bankowych, wprowadzane są nowe, dogodne formy oszczędzania.

Obok tradycyjnych obiegowych książeczek oprocentowanych i premiowanych nagrodami pieniężnymi lub rzeczowymi (samochody), wprowadzone zostały bony premiowe i oprocentowane, wkłady terminowe z dyskontem oraz rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, z których można bezpośrednio regulować należność, za towary i usługi bez potrzeby podejmowania gotówki z kasy banku. Te nowe formy oszczędzania nie są jeszcze rozpowszechnione wśród społeczeństwa. Przeważająca część oszczędności lokowana jest na książeczkach obiegowych.

Tradycyjnie w Miesiącu Oszczędności zostanie zorganizowany tzw. „Konkurs 300”, z nagrodami w postaci premiowych bonów oszczędnościowych, okolicznościowych srebrnych monet 100-złotowych oraz samochodów syrena lub fiat 126 p.

Z tytułu odsetek i premii pieniężnych od wkładów oszczędnościowych, społeczeństwo województwa koszalińskiego otrzyma w roku bieżącym około 65 mln złotych oraz około 120 samochodów osobowych różnych marek o wartości około 11 mln złotych.

Rosnący systematycznie stan oszczędności jest podstawą udzielania kredytów dla ludności. W roku bieżącym Narodowy Bank Polski udzielił ludności pozarolniczej około 22 mln zł kredytu w gotówce oraz ponad 110 mln zł kredytu na artykuły przemysłowe i usługi. Prawie połowę tej ostatniej kwoty stanowi udzielany na dogodnych warunkach kredyt dla młodych małżeństw. Tylko w I półroczu br. skorzystało z niego 737 małżeństw, przeciętnie po 25 tys. złotych. Przy częściowym udziale kredytu udzielanego przez bank na budownictwo indywidualne dla ludności pozarolniczej, zbudowanych zostanie w roku bieżącym ponad 200 domów jednorodzinnych. Łącznie na kredytowanie indywidualnego budownictwa mieszkaniowego i remontów kapitałnych przeznaczamy w tym roku 33 mln zł.

mgr BOLESŁAW STEPIEŃ
dyrektor Oddziału Wojewódzkiego
Narodowego Banku Polskiego
w Koszalinie

Wystawa plastyków słowackich

SŁUPSK. 4 października w „Baszcie Czarownic” w Słupsku otwarta zostanie wystawa malarstwa, rzeźby i rysunku grupy plastyków słowackich z Trenčyzna nad Wagiem. Ekspozycja, na którą składa się około 50 prac mistrzów palety, dłuta i węgla, będzie z pewnością — wszystko na to wskazuje — dużym wydarzeniem artystycznym w mieście nad Słupią i jednocześnie b. efektowną inauguracją działalności słupskiego Biura Wystaw Artystycznych. Swoją udział w wernisażu zapowiedzieli m. in. autorzy pokazu, stanowiącego pierwszą, tak szeroką i ciekawą prezentację możliwości warsztatowych naszych południowych sąsiadów w tym regionie Polski.

W siódemce trenčyznian, wystawiającej swe prace w „Baszcie”, nie ma co prawda przedstawicieli wszystkich dyscyplin (takich choćby jak rzemiosło artystyczne czy fotografia.), są za to twórcy aż trzech generacji — starszej i średniej (Zdvihal, Mosko, Fizeł, Struharik, Sucan-sky) oraz najmłodszej (Mikuska, Lehoczy). Są też eksponentami najrozszerzanych postaw ideowo-warsztatowych — żeby wskazać dla przykładu: przepojone liryzmem obrazy Moski i Mikuski oraz niezwykle nastrojowe rzeźby Lehoczy'ego, ekspresyjne płótna Sucan-sky'ego, urzekające harmonią wewnętrzną realizacje rzeźbiarskie Struharika, z drugiej strony — utrzymane w tonacji dekarat. ywno-stylizatorskiej rzeźby Fizela i realistyczne, a jednocześnie b. osobiste grafiki Zdvihala.

Mozaika osobowości twórczych. Ale też jak najwszechstronniejsze ukazanie, na przykładzie Trenčyzna, zaliczanego w Słowacji do najbardziej znaczących ośrodków życia artystycznego, aktywów współczesnej plastyki słowackiej — stanowi cel zasadniczy pokazu w salach słupskiego BWA.

Prace trenčyznińskieK artystów plastyków oglądałem wielokrotnie. Mogę zaręczyć: spełniają założony cel, są dobrą wizytówką naszych przyjaciół z południa.

JERZY LISSOWSKI

Z wizytą do Neubrandenburga

KOSZALIN, SŁUPSK. W ub. roku gościliśmy w naszym regionie artystów i zespoły z Neubrandenburga. Teraz, zgodnie z umową obu zaprzyjaźnionych okręgów, zaprezentujemy w okręgu Neubrandenburg swoje osiągnięcia: w dniach Od 10 do 19 październik Odbędzie się tam bowiem będą Dni Przyjaźni i Kultury Polskiej. Program tej imprezy jest już przygotowany — koncerty zespołów zawodowych i amatorskich, odczyty i referaty naukowe, wystawy plastyczne i wystawy sztuki ludowej, projekcje filmowe i pokazy. Jednym zdaniem: szeroka prezentacja Osiągnięć naszego regionu w wielu dziedzinach życia.

Dni Przyjaźni i Kultury Polskiej rozpoczną się w Neubrandenburgu koncertem inauguracyjnym (12.X.) w wykonaniu połączonych zespołów polskich i NRD. Z naszej strony wezmą w nim udział: chór WZGS „Złote Kłosa”, zespół baletowy z drowskiego LO oraz „Estrada Młodych” ze Słupska. Koncert reżyseruje Janusz Tartyło z Bałtyckiego Teatru Dramatycznego.

Koncert inauguracyjny da początek cyklowi imprez w wielu miejscowościach okręgu Neubrandenburg. Obok wspomnianych już zespołów, zapre-

zentują swoje programy i spektakle: Teatr Lalki „Tęcza” ze Słupska, zespoły artystyczne państwowych szkół muzycznych, zespół estradowy KAIA, orkiestra Państwowej Filharmonii w Koszalinie (wspólny koncert naszej filharmonii i orkiestry symfonicznej z Neubrandenburga zakończy Dni Przyjaźni i Kultury Polskiej).

Zaprezentujemy w Okręgu Neubrandenburg m. in. wystawy autorskie Melchiora Zapolnika, Ryszarda Lecha, Jerzego Niesiołowskiego, Pawła Niedzielskiego. „Orły polskie” Tadeusza Czaplińskiego; pokażemy dorobek naszych plastyków — amatorów, twórców ludowych, fotografików, filatelistów. Interesująco zapowiada się także cykl odczytów i referatów przygotowywany przez prelegentów TWP i przez inżynierów i techników oddziału koszańskiego NOT.

Wśród zespołów biorących udział w przyjacielskiej wizycie trwają przygotowania — nie dziwnego; chcą jak najlepiej zaprezentować się w zaprzyjaźnionym okręgu NRD. Tym bardziej, że w ub. roku Dni Przyjaźni i Kultury NRD w Koszalińskich dały program nie tylko bogaty, ale także rzetelnie przygotowany. (wmt)

FRANCUZKA A KULTURA

Kobiety francuskie w znacznie mniejszym niż mężczyźni stopniu biorą udział w życiu kulturalnym kraju — taki wniosek należy wysnuć z danych, które uzyskano w wyniku sondażu, przeprowadzonego niedawno przez Biuro Studiów przy francuskim Ministerstwie Kultury. Np. w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, odwiedziło muzea i galerie co najmniej raz 29,4 proc. ankietowanych mężczyzn i 25,4 proc. kobiet. Oglądało w tym czasie co najmniej jedną ekspozycję malarstwa lub rzeźby 21 proc. mężczyzn i 16,3 proc. kobiet. Mężczyźni są również większymi miłośnikami muzyki, gdyż 8,4 proc. ich było w ciągu roku przynajmniej na jednym koncercie; kobiet — 5,4 proc.

Kobiety obciążone są pracą zawodową, zajęciami domowymi i opieką nad dziećmi, i okoliczność ta tłumaczy fakt, że jedynie czwarta część ankietowanych osób płci żeńskiej spędza wieczór poza domem raz w tygodniu, podczas gdy robi to jedna trzecia mężczyzn. Ci ostatni faworyzują zwłaszcza zabawy ludowe, bale publiczne, a 55 proc. przedstawicieli płci brzydkiej odwiedza kina, oglądając przeciętnie piętnaście filmów rocznie. Kobiety natomiast bywają w tym czasie tylko na dziesięć filmach. Rozrywki kulturalne kobiet są bardziej związane z „ogniskiem domowym”. Należy do nich słuchanie radia (20 godzin tygodniowo), oglądanie telewizji (16 godzin). 38 proc. ankietowanych pań czyta regularnie magazyny kobiece bądź „rodzinne”. W tym wypadku sondaż doprowadza do jeszcze innej konkluzji: mężczyźni — to czytelnicy pism apertowych, artystycznych, kulturalnych i politycznych. Dla kobiet francuskich bardziej atrakcyjna jest lektura prasy zawierającej pozycje i dziedziny beletrystyki, mody, gospodarstwa domowego.

Tylko 28,7 proc. objętych sondażem kobiet wyraziło satysfakcję z powodu stopnia swojego uczestnictwa w życiu kulturalnym. Większość ankietowanych skarży się na brak możliwości bardziej pełnego wykorzystywania atrakcji kulturalnych. (PAP)

Nowe a SIS

Alina i Czesław Centkiewiczowie Człowiek o którego upomniało się morze, Wyd. Czytelnik.

Alejo Carpenter — Eks plozja w Katedrze, Wydawnictwo Literackie.

Eugeniusz Paukszt — Młode gwiazdy, Wydawnictwo Poznańskie.

Antoine de Saint-Exupéry — Nocny lot, Focsta na południu, Pilot wojenny.

Stanisław Wyspiański — Warszawianka, Wydawnictwo Literackie.

Michał Krajewski — Mów o tych dniach Mariensztacie, Wyd. Iskry.

Szkodliwość

telewizji

Anglicy spędzają rby więcej czasu przed telewizorem — stwierdza zespół badawczy kierowany przez londyńskiego lekarza dr Oouglasa Drysdale. Skutkiem tego są coraz częstsze przypadki otyłości, nie mówiąc już o schorzeniach kręgosłupa i systemu trawienia. Dr Drysdale podkreśla, że na skutek obecnej sytuacji jest jeszcze gorsza, ponieważ telewizja stała się najpopularniejszym sposobem spędzania wolnego czasu. Na inne — wiecie — ludzie nie mogą sobie pozwolić.

Wkrótce na szklanym ekranie „Aktor” Cypriana Kamila Norwida



Teatr Powszechny Telewizji przygotował Inscenizację „Aktora” — Norwida. Akcja „Aktora” dzieje się w epoce pocztów pocztowych. Na miejsce romantycznych ideałów wchodzi nowe, odmienne wartości — kult pieniądza i zimna kalkulacja. W tej atmosferze trudno się odnaleźć wielu ludziom — staje się to źródłem konfliktów, gdy trzeba zdecydować się na wybór. Przedstawienie reżyserował Ryszard Major. W rolach bohaterów sztuki zobaczymy znanych i lubianych aktorów — Mirosława Dubrawskiego, Joannę Żółkowską, Jadwigę Jankowską-Cieślak, Annę Seniuk, Rafała Mickiewicza, Janusza Bukowskiego, Piotra Cieślaka, Andrzeja Malca, Edmunda Fettinga i innych. Scenografia — Jan Banuch, realizacja telewizyjna — Barbara Borys-Damiecka.

Na zdjęciu: Jadwiga Jankowska-Cieślak i Janusz Bukowski. CAF — Radkiewicz*

TELEKINO W PAŹDZIERNIKU

Telewizja Polska zapowiada na październik wiele interesujących filmów. Zaczniemy od seriali, zazwyczaj tak chętnie oglądanych przez widzów. W niedzielę w programie I obejrzymy trzy kolejne filmy zrealizowane na podstawie opowiadań Józefa Conrada-Korzeniowskiego: „Freya z siedmiu wysp”, „Smuga cienia” i „Szaleństwo Almayera”. We wtorek kontynuowany będzie serial NRD „Bracia Lautensack”, nakręcony na podstawie powieści Liona Feuchtwangera.

Począwszy od drugiej niedzieli miesiąca będziemy oglądać (rano!) nowy serial „Michał Anioł” w reżyserii włoskiego realizatora Siverio Blasi. W trzech, przeszło godzinnych odcinkach — film zapozna nas z życiem i twórczością wielkiego mistrza odrodzenia, w którego postać wcielił się znany aktor Gian Maria Volonte. Na koniec października zaplanowano premiery dwóch nowych seriali: w niedzielę sześciu odcinkowego filmu TVP „Dyrektorzy” w reżyserii Zbigniewa Chmielewskiego, a we wtorek — złożonego z czterech części — filmu „Wielka przemiana” produkcji TV ZSRR; jest to w żartobliwym tonie utrzymana opowieść o młodym nauczycielu, który podejmuje pracę w wieczorowej szkole dla pracujących.

Poza wymienionymi filmami seryjnymi, w programie I Telekino (w poniedziałki) kontynuować będzie radziecki serial społeczno-obyczajowy „Dzień za dniem”, a w programie II rozpocznie we wrześniu: „Nowy Scotland Yard” i „Yao”. Natomiast po zakończeniu śródogodzinnych filmów czechosłowackiego „W cieniu wilków” będziemy oglądać serial NRD „Jesienna miłość”. Reżyser Edgar Kaufmann portretuje w nim ludzi starszych, lekarzy i nauczycieli.

Filmoteka arcydzieł wystąpi w październiku z dwiema pozycjami: znakomitą francuską „Bitwą o szyny” w reżyserii Rene Clementa oraz amerykańskim „Bulwarem Zachodzącego słońca”.

W Kinie Interesujących Filmów widzowie będą mieli okazję obejrzyć głośny utwór radziecki „Wspaniałe słowo — wolność”, nagrodzony złotym medalem na Festiwalu w Moskwie w 1973 i japoński dramat społeczny „Zły śpi spokojnie” w reżyserii Akiry Kurosawy.

Kontynuowane będą cykle aktorskie „Wołga, Wołga” i „Wiosna” — to kolejne filmy z udziałem zmarłej niedawno Lubow Orłowej. W cyklu „Filmy Humpreya Bogarta” wyświetlony zostanie film sensacyjny „Mroczne przejście”. W programie II — dalszy ciąg retrospektywnego przeglądu utworów Jana Rybkowskiego przyniesie filmy: „Dziś w nocy umrze miasto”, „Warszawska premiera”, „Ostatni strzał” i „Kapelusz pana Anatola”.

W cyklu Klub Filmowy (program II) zostanie wyświetlony słynny film radziecki „Trylogia o Maksymie” w reżyserii Grigorija Kozincewa. Cześć pierwszą „Młodość Maksyma”, obejrzymy w październiku, pozostałe dwie — w listopadzie.

Wśród pozostałych pozycji październikowego repertuaru warto zwrócić uwagę na nowy film produkcji TVP „Cień tamtej wiosny”, w reżyserii Marka Piestraka. Twórcą powraca w swym utworze do wydarzeń z wiosny 1945 roku, choć punktem wyjścia jest sytuacja rozgrywająca się Współcześnie. W głównych rolach występują: Anna Milewska, Mieczysław Janowski, Janusz Kłosiński i Maciej Rayzacher. (PAP)

FILM

„KALINA CZERWONA”

Film ten został przedstawiony na tegorocznych „Konfrontacjach” w Warszawie i wzbudził zachwyt publiczności. Oglądając go po raz drugi, po upływie paru miesięcy, stwierdziłam, że pierwsze pochlebne wrażenie nie było mylne. „Kalina czerwona” jest ostatnim dziełem zmarłego tragicznie przed rokiem wybitnego radzieckiego pisarza, filmowca i aktora Wasilija Srukszyna, uważanego za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli kina autorskiego.

Szukszyn podejmuje w „Kalinie czerwonej” problem powrotu syna marnotrawnego, Jegora Prokudina, złodzieja, recydywisty. Przed dwudziestu laty wyruszył on z rodzinnej wsi do miasta, by zarabiać na życie. Nie wiadomo dlaczego stał się złodziejem. O wcześniejszym życiu Prokudina dowiadujemy się w trakcie filmu, jego samego poznajemy bowiem, gdy odsiedziawszy ostatni wyrok, wychodzi na wolność.

Prokudin początkowo trafia do dawnej ferajny, spędza noc w melinie, ale czuje się tam obco. Lata spędzone w więzieniu nie zdemoralizowały go, zdaje sobie sprawę z bezsensu dotychczasowego życia. Zaczyna sobie szukać w nim miejsca, co nie przynosi mu ławo. Oderwany od swego Środowiska człowiek, w którego żyłach ply-

nie chłopska krew, po latach niepowodzeń wraca jak syn marnotrawny ha wieś.

Swoją życiową szansę odrodzenia moralnego zawdzięcza kobiecie, która podobnie jak on ma za sobą wiele przykrych doświadczeń, ale bardzo wierzy w ludzi. Miłość do Luby sprawia, że Prokudin staje się innym człowiekiem.

Szukszyn iadaje sobie pytanie, czy możliwe jest, by był złodziejem stał się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa, by mógł rozpocząć nowe życie. Niestety, film ma wymowę mimo wszystko pesymistyczną. Prokudin, człowiek o wielkiej dumie i ambicji, budzący Sympatię, b także litość i współczucie widzów, potrafi zerwać ze swym złodziejskim środowiskiem, ale ono upomni się o niego. Dawni koledzy nie znoszą myśli, że Gorycz (złodziejski pseudonim) rozpoczął nowe życie.

Szukszyn uniknął łatwego dydaktyzmu i happy-endu. Jego bohater jest człowiekiem z krwi i kości. W roli tej wystąpił sam autor i reżyser, i stworzył niezapomnianą kreację. Jego film technicznie miłośników do człowieka i wiary w niego. Sporo w nim humoru, dialogi są żywe, cięte i chwilaami bardzo zabawne. Akcja wciąga widza od pierwszego momentu — od sceny w wię-

zieniu, gdzie zgodnie ze zwyczajem recydywistów odśpiewują pieśń „Wieczórny dzwón”. „Kalina czerwona” to obraz tętniący życiem, choć chwilami gorzki w wymowie, ale za to jakże prawdziwy. Szukszyn, jak sam powiedział w jednym z wywiadów, chciał nakręcić film nie tylko o recydywistach, ale o nieprzystosowaniu człowieka, o jego szukaniu swego miejsca w życiu, zagubieniu, rozpaczliwej próbie zerwania ze złem i karze, jaką musi ponieść za popełnione błędy.

„Kalina czerwona”, szczytowe osiągnięcie Szukszyna, w ankietach czytelników „Sowietskogo Ekranu” została uznana za najlepszy film roku, zaś rola Szukszyna w interpretacji twórcy filmu zyskała miano najlepszej kreacji 1974 r. W tym samym roku film uzyskał Grand Prix na Wszechzwiązkowym Festiwalu Filmowym w Baku. Nie tylko ze względu na te wysokie oceny, ale ze względu na walory, jakie reprezentuje „Kalina czerwona” uważam, że nie powinno być kinomana, który by nie obejrzał filmu. Wchodzi on na ekrany kina „Adria” w Koszalinie w tym tygodniu, „Kalina czerwona” jest kandydatem redakcji do tytułu „film października”.

W. KONARSKA

Czyn Zjazdowy

WIĘCEJ ŁODZI I KUTRÓW

Na nabrzeżu wyposażeniowym Stoczni „Ustka” wielka krzątanina. Pod pokładami i na pokładach kutrów zacumowanych do nabrzeża trwają prace wyposażeniowe. Ich zaawansowanie jest różne, zależnie od terminu zwodowania jednostki. Najbliższe wyjścia na pełne morze cumuje nowy superkuter typu B-25/Sa, z białymi znamionami na dziobie: „Dar-167”. Załoga jest już na Statku, za kilka godzin wypłynie w pierwszy rejs.

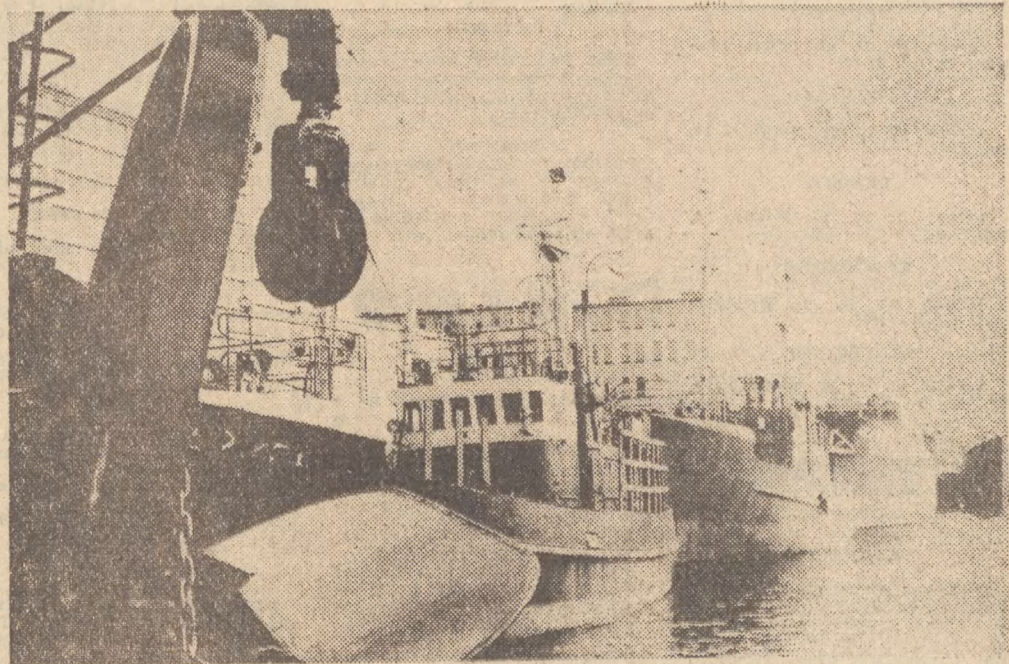
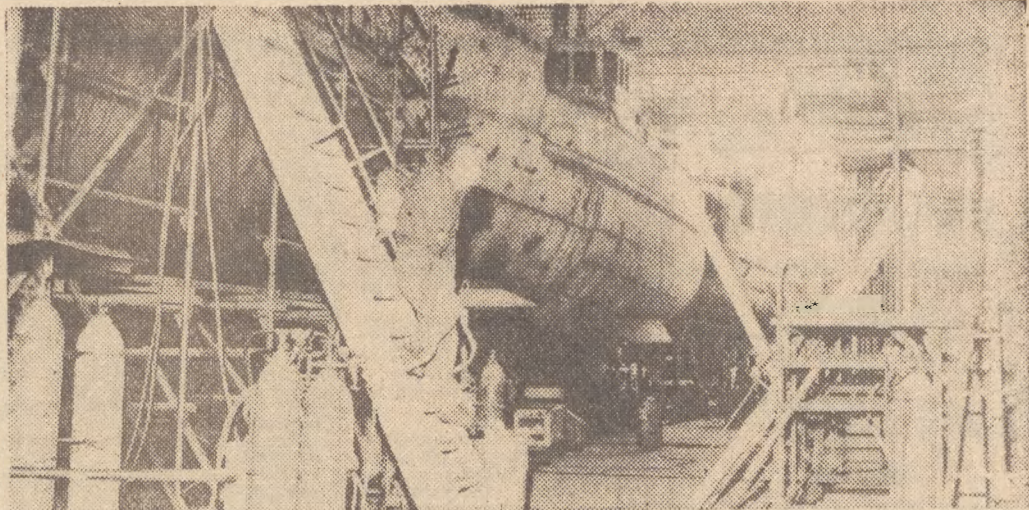
— Kuter sprawdzony, drobne usterki usunięte — informuje II szypier, **Zbigniew Miszczuk**. — Urządzenia, przyrządy pokładowe, maszyny, silnik — wszystko działa bez zarzutu. Możemy już wybierać cumy i płynąć na bałtyckie łowiska. W sumie jednostka bardzo udana, starannie wykonana i — jak poprzednie z tej serii — na pewno będzie dobrym narzędziem pracy rybaków darłowskiego „Kutra”. Wielu moich kolegów, pracujących na

małych i mocno już wysłużonych siedemnastometrowych „kaefkach” marzy o zamustrowaniu na superkutry zbudowane w usteckiej Stoczni. Oni wie, że te jednostki mają dobrą markę u rybaków i cierpliwie czekają, aż przyjdzie kolej...

Usteccy stoczniowcy również znają potrzeby rybaków, wiedzą, że na zbudowane przez nich kutry czeka całe bałtyckie rybołówstwo. W odpowiedzi na list I sekretarza KC PZPR, **Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza** zadeklarowali dodatkową produkcję, którą za miesiąc wykonać w IV kwartale br. Zobowiązanie wykonali o 3 miesiąc wcześniej. Ponad 7 mln zł. 681 dni roboczych w przyspieszeniu przekazywania kutrów dla armatorów — oto konkretne wartości dodatkowych zobowiązań, których pomyślna realizacja umożliwiła załozce Stoczni podjęcie następnego zobowiązania produkcyjnego dla uczczenia VII Zjazdu PZPR.

W przedzjazdowym meldunku stoczniowców człamy: załoga zobowiązuje się zwiększyć dodatkową produkcję różnych typów łodzi oraz plan sprzedaży wyrobów o 2 mln zł. Zwodować dodatkowo w IV kwartale br. superkuter B-PS/Sa którego wodowanie pierwotnie planowano w I kwartale przyszłego roku. O 560 dni roboczych nrzłnies7vc terminy oddawania do eksploatacji zwodowanych superkutów, ro w końcowym efekcie pozwoli na kom bałtyckim w tym roku zwiekszyć o 1 tys. ton.

Zdjęcia! I, WOJTKIEWICZ



Zdjęcie obok: Brygada monterów kadłubowych z wydziału K-2 usteckiej Stoczni przoduje w realizacji ponadplanowych zadań. Na zdjęciu — brygadzysta **Janusz Zych**, podczas spawania wręg kadłuba kutra rybackiego.

Zdjęcie górne: Wnętrze hali montażu kadłubów kutrów rybackich, budowanych w usteckiej Stoczni. Tutaj rodzą się ponadplanowe jednostki rybackie.

Zdjęcie powyżej: Kutry zacumowane przy nabrzeżu wyposażeniowym Stoczni „Ustka”. Na pokładach i pod pokładami statków trwają prace wyposażeniowe. Stąd statki także wyruszają w dziewiczy rejs,

INWESTYCJE NA FINISZU

ZA 3 MIESIĄCE PRODUKCJA ZE „SŁAWODRZEWU”

Patrząc na rozległy teren o powierzchni 80 hektarów, poprzecinany wykopami, na którym hale produkcyjne wyglądają z daleka jak małe domki, trudno uwierzyć, że za niespełna trzy miesiące rozpocznie tutaj produkcję największy i najnowocześniejszy w Polsce tartak „Sławodrzew” w Sławnie.

Tartak buduje szwedzka firma „Kockum”. Stan zaawansowania robót wskazuje, że Szwedzi wywiążą się z umowy i skończą prace do końca br. Do całkowitego zakończenia inwestycji pozostaje jednak jeszcze sporo. W przyszłym roku budowane będą warsztaty, budynek administracyjno-socjalny, niektóre drogi. Część dróg, warunkująca uruchomienie produkcji musi być wykonana w tym roku. W tych dniach „Sławodrzew” ma otrzymać wreszcie 700 ton potrzebnego w tym celu cementu, na który czeka już od dość dawna. Oddanie obiektów towarzyszących przewidziane jest na koniec trzeciego kwartału przyszłego roku. W tym czasie ma być też uruchomiona bocznicą kolejowa.

Ponieważ produkcję można uruchomić już od stycznia, sprawa bocznicą nabiera dla dyrekcji „Sławodrzewu” pierwszorzędnej znaczenia. Umowa z głównym wykonawcą bocznic — Koszalińskim Przedsiębiorstwem Robót Inżynierskich przewiduje zakończenie budowy do końca września przyszłego roku. „Sławodrzew” chciałby mieć bocznicę wcześniej, przynajmniej jej część. Kalkulacja jest prosta. W ciągu pierwszych 9 miesięcy „Sławodrzew” powinien dać produkcję wartości około 150 mln zł. Tak wynika ze wstępnych wyliczeń. Koszt budowy bocznic wyniesie 5 mln zł. Te liczby mówią same za siebie. Czekanie z uruchomieniem produkcji do czasu zbudowania bocznic nie wchodzi w rachubę. Dlaczego wcześniej nie zsynchronizowano jej budowy z budową tartaku? — trudno dziś dociec.

Dyrekcja „Sławodrzewu” już od kilku miesięcy stara się wpłynąć na KPRI, by przyspieszyć budowę bocznic, oddała ją przed przewidzianym terminem. Bezskutecznie. Postanowiono zwrócić się o pomoc do arbitra gospodarczego.

Prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej Jan Damas. zarządził rozpoznanie sprawy na miejscu w „Sławodrzewie”.

Zdaniem KPRI, „Sławodrzew” jafio inwestor, nie wykonał wszystkich prac urychających szybkie prowadzenie robót przy budowie bocznic. Można się o tym przekonać na placu budowy. Olbrzymia koparka zbiera kolejne warstwy ziemi równając teren. W dole, na gliniastym podłożu bajora wody. Zdaniem dyrektora technicznego „Sławodrzewu”, E. Kalarusa, woda ta spływa nie drenami do rurociągu odwadniającego teren. Innego zdania jest kierownictwo budowy. Dyrekcja KPRI.

Dyrektor ekonomiczny KPRI, A. Paprocki: — Tymi drenami które są instalowane, wszystka woda nie spływa. Tu jest gliniaste podłoże. Może się myśle, ale na niepewnym gruncie torów nie położymy. Teren po winien być zbadany przez specjalistów, którzy się wypowiedzą o charakterze podłoża. Na początku lipca uczyniliśmy zastrzeżenie na ten temat w dzienniku budowy. Do tej pory nie mamy odpowiedzi.

Dyrektor E. Kalarus: — Oględziny sąsiednich działek nie dają. W jednym miejscu woda stoi, w innym jej nie ma. To o niczym nie świadczy.

Staje się oczywiste, że nikt z obecnych nie jest w stanie wydać autorytatywnej opinii. Wreszcie prezes OKA, J. Damas przerywa spór, który do niczego nie prowadzi. Do protokołu wpisuje się uwagi: „Sławodrzew” zostanie zobowiązany do wykonania ekspertyzy gruntu w możliwie najkrótszym terminie.

Następny spór rozgorzał przy sprawie budowy kolejnego odcinka bocznic. Nasyp jest już prawie gotowy. Ile czasu potrwa układanie toru? Kierownik budowy, J. Pietrzyk: Cztery miesiące. Trzeba jeszcze remontować stare tory, na innym odcinku podnieść je.

Mimo wszystko termin jest za długi. Dla „Sławodrzewu” nie do przyjęcia. Wszyscy zdają sobie jednak sprawę, że jeśli chwycą mrozy, to roboty trzeba będzie przerwać w ogóle, aż do maja. Pośpiech jest niezbędny.

Dyrektor A. Paprocki: — Zrobiłbym to przez trzy miesiące, ale w tym celu potrzebowałbym 50 mln zł. Wskażę ci drogę, mam rąbnię w KPRI 43. Musiałbym ich

ściągnąć z innych budów, nie mniej ważnych i pilnych.

Prezes OKA, J. Damas: — Czy nie można pracować na dwie zmiany. Trzeba by zainstalować dodatkowe oświetlenie...

Brak odpowiedzi. Po chwili dyr Paprocki: — Gdyby teren odwodniono w zeszłym roku i udostępniono plac robót wiosną — zatrudnilibyśmy na półtacie kolejarzy ze Sławna i dziś bocznicą byłaby na ukończeniu.

Wizja dobiega końca. Po naradzie komisji arbitrażowej wydaje orzeczenie zobowiązujące KPRI do zakończenia I etapu budowy bocznic do 15 lutego, zaś całość do końca września przyszłego roku. Przedstawiciele „Sławodrzewu” są zadowoleni. Ten termin ich jeszcze uryadza.

Orzeczenie, zdaniem komisji, uwzględnia interes i możliwości obu stron, ma jednocześnie zmobilizować KPRI do przyspieszenia budowy. Komisja doszła do wniosku, że podejmując pewne wysiłki organizacyjne, lepiej współpracując ze sobą co dotyczy także „Sławodrzewu”, można skrócić termin budowy bocznic od czego w dużym stopniu zależy praca tartaku. Orzeczenie nie jest prawomocne. Każda ze stron może się od niego odwołać do Głównej Komisji Arbitrażowej.

*

Rzecz chyba nie w tym, by toczyć spory, gdy dla wszystkich jest oczywiste, że skrócenie czasu budowy bocznic o każdy miesiąc usprawni transport produktów z tartaku, na które czeka przemysł. Część produkcji przeznaczona jest na eksport jako spłata kredytu zaciągniętego na budowę tartaku. Nietarminowe dostawy grożą karą mi umownymi, płatnymi w dewizach.

Z drugiej strony obecni na sali zdają sobie sprawę, że obok dobrej woli obu przedsięwzięci, wiele zależy od pogody. Jeżeli wskutek nie sprzyjającej aury nie można będzie kontynuować prac przy bocznicach i trzeba będzie przerwać roboty do wiosny — to co? Wreszcie jaka będzie wielkość produkcji w pierwszych miesiącach, dokąd będą kierowane wyroby, na jakie odległości? Stary tartak w Sławnie, który z chwilą uruchomienia nowego, zaprzestanie działalności, nie ma bocznic. Dowóz drewna i wy

wóz produkcji odbywa się transporem samochodowym. Czy wielkość produkcji w okresie rozruchu przekroczy wielkość produkcji starego tartaku? Dyrektor E. Kalarus twierdzi, że tak. że już w drugim miesiącu produkcji (nowy tartak będzie przecierał rocznie sześciokrotnie więcej drewna niż przeciętnej wielkości tartak w kraju). Przyznaje jednak, że nie sprecyzowano jeszcze, kto będzie głównym odbiorcą niektórych wyrobów, skąd będzie dostarczany surowiec. Do starego tartaku w Sławnie surowiec dostarczany jest z okolicznych lasów. Kolej przewozi obecnie towary jeśli odległość przekracza 120 km, ponadto muszą być to przesyłki wielowagonowe. Potrzeby starego tartaku zaspokajały lasy w promieniu 30 km.

Czy w okresie rozruchu i dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej starczy surowca lokalnego, który można będzie dowieźć samochodami, czy trzeba go będzie ściągać z odległych terenów, a więc kolej? Na to pytanie nikt jeszcze nie potrafi dać odpowiedzi.

Problemem w ocenie dyrekcji „Sławodrzewu”, będzie wywóz z tartaku ścinki papierowej. Można się co do tego sprzeczać. Ścinki, która jest produktem ubocznym, będzie w ciągu pierwszych 9 miesięcy (a więc do całkowitego zakończenia budowy bocznic) około 7 tys. m sześciennych. Nie ustalo no jeszcze kto będzie jej odbiorcą — czy zakłady w Świeciu, dokąd ze Sławna jest 150 km (co uzasadniłoby transport kolejowy), czy bliżej położone Karlino?

A więc ile i dokąd kolej, ile samochodami? Wobec niepewności w sprawie bocznic a także z uwagi na przepisy obowiązujące na kolei, staje się jasne, że „Sławodrzew” musi opracować alternatywne harmonogramy dostaw surowca i wywozu produkcji, biorąc pod uwagę istniejącą w chwili obecnej sytuację. I musi to zrobić już dziś. Nikt z dnia na dzień nie podstawia samochodów, nie zapewni w ostatniej chwili transportu. Jest jeszcze czas, by wszystko spokojnie zaplanować. Inwestycja jest, zbyt droga, produkcja zbyt potrzebna, by móc się zgodzić na przestoje, nierytmiczność do staw.

RYSZARD RYDYGIER

13 PAŹDZIERNIKA PONIEDZIAŁEK EDWARDA

LmiroNY

KOSZALIN ! SŁUPSK

g7 — MO
98 — Strai Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

i dyżury

KOSZALIN

Apteki nr 11, plac Bojowników PPR 5, tel. 250-78

SŁUPSK

Apteka nr 19, ul. Pawia Fin-dera 38, tel. 47-16

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 19, tel. 23-36

LĘBORK

Apteka nr 30, ul. Pokoju 4, tel. 11-52

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięz-ców 1, tel. 21-68

SZCZECINEK

Apteka nr 15, pl. Wolności 8, tel. 40-014

Ewwsmww

KOSZALIN

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 — Wystawa etnograficzna pn. „Jamno i okolice” orsz „Zabytki świadkami naszej historii”.

* Ul. Bogusław II 15 — Wystawa prac honorowych laureatów nagrody SARP oraz — „Exlibris marynistyczny”.

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 16; we wtorki w godz. 12-18.

SALON WYSTAWOWY WPK — Rękodzieło ludowe i twórczość pamiętnikarska (sala nr 3) oraz wystawa grafiki Jana Machy (CSRS).

KLUB MPiK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — wystawa fotografowa pod nazwą „Kobieta polska”.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) — rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie).

SALON WYSTAWOWY WDK — Malarstwo Aleksandra Kwiatkowskiego (w godz. 16-19).

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książ Pomorskich — dziś nieczynne. MYLN ZAMKOWY — dziś zamknięty.

KLUKI — Zagroda Słowińska — dziś zamknięta. BTIAMA NOWA — Galeria PSP — czynna w godz. 12-16.

1) Salon wystawowo-sprzedażny; 2) wystawy — malarstwo Leszka Walickiego i fotografów Bogumiła Opióły.

SMOLDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — dziś nieczynne. KLUB MPiK — Wystawa grafiki Wiesława Dembskiego.

KOŁOBRZEG

MUZEUM Oresza Polskiego — 1) wieża Kolegiaty — „Dzieje oresza polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak — „Dzieje Kołobrzegu”.

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury — Wystawa malarstwa Mariana Kokoszyńskiego (akwarela).

BYTÓW

MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) — Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” czynna codziennie w godz. 10-15 prócz poniedziałków. W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19.

ŚWIDWIN

DOM KULTURY — wystawy grafiki Wojciecha Krzywobłockiego oraz fotografów Ryszarda Motkowicza.

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury — Wystawa fotograficzna pod nazwą „Węgry dziś” — czynna codziennie w godz. od 17 do 20.

! Xkino

KOSZALIN

ADRIA — Noce i dnie, cz. i (polski, i. 15) — g. u., 16.30 t 19.15

KRYTERIUM (kino studyjne) — Sędzia z Teksasu (USA, i. 15) — g. 17.30 i 20

ZACISZE — No i co, doktor-ku? (USA) — g. 17.30 i 20

MUZA — Mr Malestyk (USA, i. 15) — g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) — Umrzeć x miłości (francuski, i. 15) — g. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM — Noce i dnie (polski, i. 15) — g. 14, 17 i 20

POLONIA — g. 16 — Flip i Flap w leerii cudzoziemskiej (RFN); p. 17.30 — Tylko dla orłów (angielski, i. 15); g. 20.30 — Skarb (polski)

BIAŁOGARD

BAŁTYK — Taśmy prawdy (USA, i. 15)

CAPITOL — Ostatni wiosenny śnieg (włoski, i. 15)

BYTÓW

ALBATROS — Taka była Oklahoma (USA, i. 15) pan.

DOM KULTURY — Dramat namietności (kanadyjski, i. 18)

ŚWIDWIN

BARWICE — Nieuchwytny morderca (włoski, i. 18) pan.

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książ Pomorskich — dziś nieczynne.

MYLN ZAMKOWY — dziś zamknięty.

KLUKI — Zagroda Słowińska — dziś zamknięta.

BTIAMA NOWA — Galeria PSP — czynna w godz. 12-16.

1) Salon wystawowo-sprzedażny; 2) wystawy — malarstwo Leszka Walickiego i fotografów Bogumiła Opióły.

SMOLDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — dziś nieczynne.

KLUB MPiK — Wystawa grafiki Wiesława Dembskiego.

ROZDZIAŁ V

Downar od razu zwrócił uwagę na czarną, płaską walizeczkę, stojącą w przedpokoju. Dotknął ramienia porucznika. — Nie ruszaj tego. Niech zaraz zdejmą odciski palców.

Błyskał flesz. Fotograf robił zdjęcia zwłok z różnych pozycji. Biegał, przyklekał, nawiązywał pracowicie aparat. Był ogromnie zaafekowany swoją działalnością.

Lekarz bardzo szybko skończył obdukcję. To nie było nic skomplikowanego.

Zadławienie — powiedział obojętnie i starannie zapakował swoje przybory do zniszczonej torby.

— Czas zgonu? — spytał Downar, oglądając szalik ze sztucznego jedwabiu.

— Dwaściecztery godziny albo i więcej, Steżenie całkowite.

Downar ciągle obracał w palcach szalik. Spojrzał na Olszewskiego.

— Gdzie ten listonosz? — spytał z pewnym nieuzasadnionym zniecierpliwieniem w głosie.

— Czeka w kuchni.

Był to człowiek starszy, zbliżający się zapewne do emerytalnego wieku. Na jego chudej, pooranej zmarszczkami twarzy pozostał jeszcze ślad niedawnego przeżycia. Ręce mu drżały, gdy zapalał papierosa. Spojrzenie miało spłoszone.

— To pan pierwszy znalazł zwłoki — powiedział Downar.

Listonosz skinął głową.

— Chyba ja.

— Niech mi pan opowie, jak to się stało.

— Już opowiedziałem panu sierżantowi.

— Nie szkodzi. Ja także chciałbym usłyszeć.

— Przyniosłem list polecony. Dzwoniłem, stukąłem, nikt nie otwierał. Zdziwiło mnie to, bo wiem, że ta pani, to znaczy nie-

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI



(28)

boszczka, tak wcześniej nie wychodzi x domu, to znaczy... nie wychodziła wcześniej. Naciśnalem klamkę, tak jakoś odruchowo, i wszedłem.

- Drzwi nie były zamknięte?

— Nie były. Tylko na klamkę.

— I co pan zrobił dalej?

— Cóż miałem robić? Wszedłem do mieszkania i zobaczyłem, że ona leży. Myślałem, że śpi, albo pijana, albo chora. Dotknąłem jej ręki... Sztynna. Rany boskie!

— Co potem

— Potem zadzwoniłem na milicję. Przyjechali... no i tego...

— Ma pan przy sobie ten list polecony?

— Oddałem panu porucznikowi.

— Czy mógłby pan coś jeszcze dodać do swojego opowiadania? Coś, co pomógłby nam w śledztwie.

Listonosz wzruszył ramionami.

— Cóż ja mogę dodać, pani majorze? Powiedziałem wszystko jak było, dokładnie.

— Czy dawno przynosi pan listy do tego domu?

— Będzie Już chyba % dziesięć lat.

— To pan musi znać tutejszych lokatorów.

— Lokatorzy się zmieniają, ale oczywiście, że niektórych znam.

nia nad Christą T." — fragm. pow. Ch. Wolf 10.40 Jazzone ro dziny — Albert i Gene Ammon sowie 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Reportaż z IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im F. Chopina w Warszawie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Melodie z westernów 12.45 Rolniczy kwa drans 13.00 Polscy instrumentalniści ludowi 13.15 Rytm, rynek, reklama 13.30 Katalog wydawniczy 13.35 Dyskoteka młodych 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Wieś tańczy i śpiewa 14.30 Tryp tyk kompozytorski — S. Krajewski, A. Kopff, J. Loranc 15.05 Listy z polski 15.10 Arie wokale, arie instrumentalne 15.35 No wości muzyki instrumentalnej 16.06 U przyjaciół: Nauka i technika w krajach socjalistycznych 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 „11 dom” — płyta L. Loryella 17.00 Radiokurier 17.20 Sylwetka kompozytora — I. Komorowski — aud. 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Pół wie ku polskiej piosenki — aud. 19.15 Parada polskiej piosenki 20.05 Naukowcy — rolnikom 20.20 W 75. rocznicę urodzin Arta Ta tuma 20.35 Interwiew 21.05 Kronika sportowa 21.20 Reportaż s IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im F. Chopina w Warszawie 22.20 Muzyka ludowa Wschodu — Turcja 22.30 Propozycje i zapraszamy — aud. 22.45 Mfodreclat Z. Wodeckiego 23.05 Korespondencja z granicy 23.10-23.59 Muzyka na estradach świata — aud.

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, S.00, 1.00, 4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11—5.00 Program nocny i Lubli- na

PROGRAM II

Wiad.: 4.30, B.J0, 8.S0, T.30, 8.300, 11.30, 13.30 i 23.30.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, I zmiano 5.00 Po ranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz Radiowy 6.15 J. francuski — I 2 6.40 W ludowych rytmach — Krakowskie 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszym dzwonkiem 7.35 Gra „Ra ma 111” 7.45 Muzyka w domu (Haydn) 8.35 My 75 — aud. 8.45 Motywy ludowe w twórczości T. Bairda 9.00 Dla klas V i VI (wy chowanie muzyczne): F. Chopin aud. 9.25 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „We wsi pod gruszą” — opow. J. Przybysza 10.20 Chór PRiTV we Wrocławiu 10.40 Młode małżeństwa — aud. 11.00 Dla klasy VIII (historia): Tu będzie port — aud. 11.20 Śpiewa E. Prus 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Muzyka ludowa 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Skrzypce z sekcją rytmiczną 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 So naty triowe A. Corelliego (I) 13.00 Kształcenie i wychowanie 13.20 Słynne comba jazzowe 13.35 „Surowy wiatr Afgańczyk” — fragm. opow. J. Nikitina 14.00 Więcej, lepiej, tańiej 14.15 Siada mi inwestowanych miliardów 14.35 Muzyka polska ubiegłego stulecia — aud. 15.00 Zawsze o 15: — As: Rodzinny tor przeszkód; Klub Poliglottów; „Cień karaweli” — ode. opow. 15.40 Kobiety — artystki ludowe 16.00 Organizacja i zarządzanie 16.15 Pianista J. Katchen gra utwory J. Brahmsa 18.20 Terminarz muzyczny (Al. Kamiński) 18.30 Echa dnia 18.40 Zjazdowe powita nia: Pierwsza Tysiąclatka — aud. 19.00 Polskie kompozycje anonimowe z XV wieku 19.15 „I rysyjski — I. 4 19.30 Wiersze B. Leśmiana 19.40 Koncert t na

grań Orkiestry Symfonicznej PRiTV w Krakowie 21.45 Wiad. sportowe 21.55 Premiera. Studio Współczesne: „Spotkania” — słuchów. K. Salaburskiej 22.30 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku 23.35 Co słyszał w świecie? 23.40-24.00 Na dobranoc śpiewa D. Washington

PROGRAM III

Wiad.: 5.00 i 6.00.

Eksoresem przez świat: 7.00, 8.00, 1*0.30, 15.00 i 19.30.

4.57 Początek programu 5.05 Hej, dzień się budzi! 5.30 i 6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Nasze zwykłe sprawy 6.45 i 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Zawsze w poniedziałek J. Fedorowicz 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Werbie żałobne dla Rancas” — I ode. pow. M. Scorzy 9.10 Jaz zowe impresje na fortepian 9.30 Nasz rok 75 9.45 S. Profokjew: „nita scytyjska 10.15 Nowe głosy piosenki francuskiej 10.35 L. Hampton w San Remo (1968 r.) 10.50 „Mnich” — Ode. pow. 11.00 Stare i nowe piosenki M. Rodowicz 11.20 Życie rodzinne 11.50 L. Hampton w Nowym Jorku (1974 r.) 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki K. Lorenz: „Rozmowy ze zwierzętami” 14.00 Skrzypce Sziget i pianista Horszowski grają sonaty skrzypcowe Mozarta (I) 14.20 Z antologii can to flamenco 14.35 Wyspa Celtów — gawęda 14.35 Muzyczne „Cwiczenia z Szekspira” 15.05 Program dnia 15.10 W kręgu jazzu 15.30 Kwadrans akademicki 15.45 Koncertowe nagrania zespołu „Yes” 16.15 Pod dachami Paryża 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werbie żałobne dla Rancas” — ode. powieści 17.15 Kiermasz płyt 17.41 Ludzie teatru: „Zofia Niwińska” — reportaż 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Piosenki ze Splitu 18.00 „Cichy Don” — M. Szołchocha — ode. I 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Palazzo in fortecca — aud. 20.15 Gra Baden Powell 20.25 Nie czytałicie — to posłuchajcie 20.45 60 minut na godzinę — aud. 21.45 Opera tygodnia. M. Rimski-Korsakow: „Noc majowa” 22.01 Nocy dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — O. Lundström 22.15 Trzy kwadransy jazzu: aktualności — mag. 23.00 „Na otwartę klawiaturze” — miniatu ry poetyckie 23.05 Spiekaj? ca aktorka L. Kamburowa 23.20 Na wa płyta R. Stewarta 23.45 Program na wtorek 23.50-24.00 Na dobranoc śpiewa K. Katona

PROGRAM NOCNY

Wiad.: 0.01, 1.00, S.00, 1.00, 4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11—5.00 Program nocny i Lubli- na

PROGRAM II

Wiad.: 4.30, B.J0, 8.S0, T.30, 8.300, 11.30, 13.30 i 23.30.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, I zmiano 5.00 Po ranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 5.45 Mel. na dziś 6.10 Kalendarz Radiowy 6.15 J. francuski — I 2 6.40 W ludowych rytmach — Krakowskie 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszym dzwonkiem 7.35 Gra „Ra ma 111” 7.45 Muzyka w domu (Haydn) 8.35 My 75 — aud. 8.45 Motywy ludowe w twórczości T. Bairda 9.00 Dla klas V i VI (wy chowanie muzyczne): F. Chopin aud. 9.25 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „We wsi pod gruszą” — opow. J. Przybysza 10.20 Chór PRiTV we Wrocławiu 10.40 Młode małżeństwa — aud. 11.00 Dla klasy VIII (historia): Tu będzie port — aud. 11.20 Śpiewa E. Prus 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Muzyka ludowa 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Skrzypce z sekcją rytmiczną 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 So naty triowe A. Corelliego (I) 13.00 Kształcenie i wychowanie 13.20 Słynne comba jazzowe 13.35 „Surowy wiatr Afgańczyk” — fragm. opow. J. Nikitina 14.00 Więcej, lepiej, tańiej 14.15 Siada mi inwestowanych miliardów 14.35 Muzyka polska ubiegłego stulecia — aud. 15.00 Zawsze o 15: — As: Rodzinny tor przeszkód; Klub Poliglottów; „Cień karaweli” — ode. opow. 15.40 Kobiety — artystki ludowe 16.00 Organizacja i zarządzanie 16.15 Pianista J. Katchen gra utwory J. Brahmsa 18.20 Terminarz muzyczny (Al. Kamiński) 18.30 Echa dnia 18.40 Zjazdowe powita nia: Pierwsza Tysiąclatka — aud. 19.00 Polskie kompozycje anonimowe z XV wieku 19.15 „I rysyjski — I. 4 19.30 Wiersze B. Leśmiana 19.40 Koncert t na

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,1 m ora* UKF 69,92 MHz

8.40 Studio Bałtyck 19.18 Program dnia 16.20 Przed inauguracją szkolenia — aud. T. Gawronskiego 16.27 Chwila muzyki 16.75 Drzewa coraz droższe — aud. E. Wołoszewicz 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Muzyka i reklama 17.20 Muzyka wielkich mistrzów — aud. M. Słowik-Tworke 17.57 „Do mikrofonu wystap!” — dwusetny magazyn wojskowy opracowany przez J. Sternwstaiego 18.25 Prognoza pogody dla rybaków

KOSZALIN W T>won>MACH OGÓLNOPOLSKICH

PROGRAM I

10.00 Co czyta kraj

PROGRAM II

8.35 My 75 — aud. G. Preder.

PROGRAM II

Na UKF 69,93 MHz — *OdZ.

19.40-21.28 Ogólnopolski program stereofoniczny

televizyj

PROGRAM I

16.25 Program dnia

16.30 Dziennik (kolor)

16.40 Obiektyw — program w#

jewództw: krakowskiego, kroś-

nińskiego, nowosądeckiego

przemyskiego, rzeszowskiego 8

tarnowskiego.

17.00 Dla dzieci: Zwierzynie#

(kolor)

17.40 Echo stadionu

18.05 „9 maja — niedziela” -4

ode, VI filmu prod. łódzkiej

Z serii — „Dzień po dniu”

18.55 Szare na złote — Mam

pomysł

19.20 Dobranoc: Pomysłowy

Dobromir (kolor)

19.30 Dziennik (kolor)

20.20 Teatr Telewizji — „Helmut

Mueller: „Huragan” w reż. Ji

Afanasjewa. Wyk: H. Winiar

ska, T. Gwiazdowski, H. Bista*

J. Kizkisz i in.

21.40 Reportaż filmowy

22.05 Dziennik (kolor)

22.20 Reklama

22.25 Wiadomości sportowe

22.35 Relacja z Konkursu Sz4

penowskiego (kolor)

23.00 Zakończenie programu

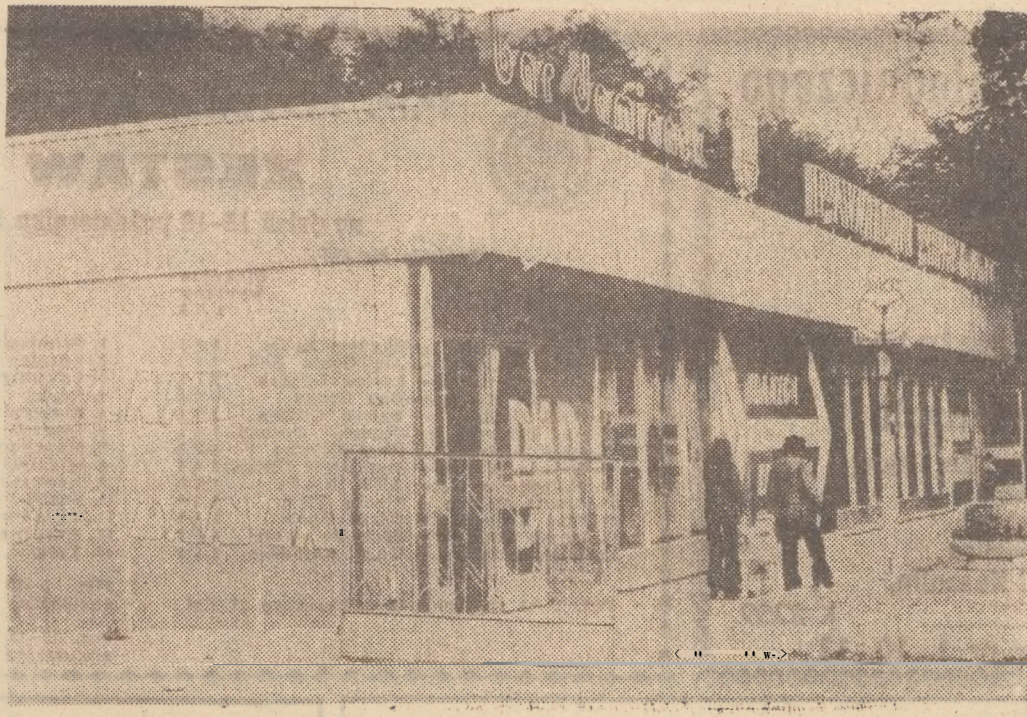
PROGRAMY OŚWIATOWE

TVTR: 12.45 Chemia — I. J

SZANSA DLA MNIEJ SPRAWNYCH

Z początkiem nowego roku szkolnego otwarto w Zespole Zasadniczych Szkół Zawodowych w Białogardzie nową klasę formowacza świec i zniczy. Przyjęto do niej młodzież mniej sprawną pod względem fizycznym i umysłowym od swych rówieśników. Klasa liczy 27 osób. Słuchacze przez cztery dni w tygodniu uczą się praktycznie zawodu w Chemicznej Spółdzielni Inwalidów, a przez dwa dni zdobywają wiedzę ogólną w szkole. Nauka zawodu trwa rok. Absolwenci mają zapewnioną pracę w zakładzie, gdzie teraz uczęszczają na praktykę.

Przez pierwszy rok pracy, Spółdzielnia ma możliwości udzielania pomocy finansowej, gdy np. młody człowiek wynajmie mieszkanie. Nowa klasa, to szansa rehabilitacji dla młodzieży upośledzonej, umożliwienie jej podjęcia pracy, a tym samym usamodzielnienia. (jawro)



Metal, szkło, beton — oto materiały, * których w dość szybkim tempie wzniesiono w Damnie (woj. słupskie) okazały sklep i bar gastronomiczny „Dominek”.

Fot. I. Wojtkiewicz

Posel przyjmuje

Dzisiaj (poniedziałek) w godz. 10—12 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miastku skargi i wnioski ludności przyjmować będzie poseł na Sejm PRL — Michał Kolanowski. (kg)

PERSPEKTYWY

INWESTYCJA ZA MILIARD ZŁ

W przemyśle meblarskim trudno z góry przewidzieć profil produkcji na całe pięcioletnie. W każdym razie w Słupskich Fabrykach Mebli takich planów się nie układa. Przemysł meblarski musi po prostu podążać za modą a z tą nigdy nic nie wiadomo. Decyzję o profilu produkcji podejmuje się co roku po giełdzie, gdy już wiadomo, które propozycje wzorcownicy zwróciły uwagę handlowców.

W pierwszym roku nowej pięcioletki SFM zaoszczędzą kilka nowości. Efektownie wykonane, luksusowe korfeple wypoczynkowe bursztyn i bosman, zmodernizowane i uzupełnione o fotele komplety sypialni, komplet gabinetowy gryf a także produkowane dotąd wyłącznie na eksport zestawy mebli do przedpokoju. Z nowości eksportowych wejdzie do produkcji komplet sypialni, który bardzo spodobał się Szwedom.

Wielkość produkcji SFM w przyszłej pięcioletce wzrośnie ponad dwukrotnie w porównaniu z bieżącą pięcioletką i wyniesie 7 mld zł. Na wypracowanie takiej wielkości złożą się kilka czynników: dalsze usprawnianie systemu zarządzania i organizacji pracy, wprowadzanie nowych materiałów i procesów technologicznych, mechanizacja i automatyzacja produkcji, wzrost zatrudnienia. Przybędzie nowych stanowisk pracy. Przewidziana jest, od dawna oczekiwana, modernizacja i rozbudowa kilku istniejących zakładów, a także budowa nowych. Na ten cel przeznaczą się w przyszłej pięcioletce ponad miliard złotych.

W przyszłym roku rozpocznie się budowę hali obróbki zasadniczej w zakładzie głównym w Słupsku i modernizację zakładu w Koszalinie. Również w Słupsku planuje się wybudowanie nowego zakładu, jeszcze jednego, do którego przeniosą się małe zakłady, rozsiane obecnie po mieście.

Największą inwestycją SFM, zaplanowaną na przyszłą pięcioletkę, będzie jednak budowa fabryki mebli szkieletowych w Drawsku Pomorskim. Szkieletowych, to znaczy krzesła i foteli. Będzie to duża nowoczesna fabryka, której budowa pochłonie — jak obliczono wstępnie — około miliarda złotych. Realizacja tej inwestycji ma się rozpocząć już w przyszłym roku. (az)

W tym tygodniu

Oferty kulturalne

Oddziały Woj. Domu Kultury * w Świdwinie, Kołobrzegu i Pucku proponują w tym tygodniu:

Zamek Świdwiński zaprasza * (godz. 17 i 19) na recital aktorski Leopolda Borkowskiego pod romantycznym tytułem „Czeremcha i bez”. W programie ballady Bułata Okudźawy i utwory satyryczne. Impreza ta odbędzie się w ramach „Zamkowi spotkań po pracy”, organizowanych dla załóg świdwińskich zakładów pracy. W galerii zamkowej 14 bnt. o godz. 17.30 odbędzie się wernisaż wystawy grafiki Jana Macha z Czechosłowacji.

Klub w Sławoborzu 17 bm. będzie gospodarzem cyklicznej imprezy, cieszącej się ogromnym powodzeniem — kiermaszu książki, płyt, widokówek i reprodukcji — organizowanej wspólnie * TWP i Oddziałem „Prasa — Książka — Ruch”. Po zakończeniu imprezy — godz. 18.

Specjalnie dla młodzieży w każdą sobotę i niedzielę w godzinach od 18 do 22 w sali widowiskowej Zamku w Świdwinie odbywają się wieczorki taneczne pn. „Potopuje”.

Bułat Okudźawa i jego balady cieszą się niezmienną popularnością. Dziś, w sali koncertowej Ratusza w Kołobrzegu o godz. 19 ballady Okudźawy będzie można usłyszeć w wykonaniu aktorek Bałtyckiego Teatru Dramatycznego — Ewy Nawrockiej i Laury Łozińskiej, którzy akompaniować będzie Jan Martini.

Miłośnicy poezji, a szczególnie sympatycy utworów poetów koszańskich, będą mieli możliwość uczestniczenia w rozstrzygnięciu Turnieju Jednego Wiersza”, cyklicznej imprezie organizowanej przez kołobrzesczyński Dom Kultury dla młodzieży szkół średnich i klas ósmych szkół podstawowych. Finał październikowego „Turnieju” odbędzie się 16 bm. o godz. 16.30 w sali koncertowej Ratusza. A już następnego dnia, 17 bm. o godz. 19 w sali kominkowej Ratusza — wieczór literacki z udziałem Andrzeja Tirczvińskiego, Czesława Kuriaty i Zygmunta Flisa, inawguinujący Koszański Październik Literacki. I twory poetów koszańskich recytować będą laureaci „Turnieju Jednego Wiersza”.

Również z myślą o młodzieży szkolnej Dom Kultury w Szczecinku organizuje 14 bm. koncerty w wykonaniu Filharmonii Koszańskiej, odbywane w ramach kształcenia muzycznego i spektakli Bałtyckiego Teatru Dramatycznego „Ich czworo”, Gabrieli Zapolskiej (16 bm.) w sali kinowej. Nator 14 w wykonaniu Klubu Poezji, działającego przy Domu Kultury w Szczecinku, 18 bm., o godz. 19 widowie obejrzą utwór St. Grochowiaka „Lotentanz in Polen”,

Na kołobrzeskich budowach

Kołobrzeg wygląda jak jeden wielki plac budowy. Zmieniają się tylko miejsca otoczone ochronnymi parkanami. Odwiedzamy jedno z nich, przy ulicy Walki Młodych.

Mówi kierownik budowy, Włodzimierz Deierling:

— Budujemy tutaj trzy wysokościowce, każdy po 99 mieszkań. Kolejno; przy pierwszym trwają roboty wykończeniowe, w połowie października oddamy go do użytku, w drugim prowadzimy roboty instalacyjne, trzeci kończymy montować. Dodatkowo robimy palowanie pod budowę patronacki ZMS. W całości osiedle to pod nazwą „Walki Młodych” zostanie oddane do użytku w przyszłym roku.

Generalnym wykonawcą budowy jest kołobrzesczyński Kom

binat Budowlany. Oprócz niego na placu pracuje wielu podwykonawców: Koszańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Koszańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Budownictwa, ekipy ZURT i Urzędu Telekomunikacyjnego, Hydrobudowa 4, Zakład Urządzeń Dźwigowych z Gdańska.

Osiedle „Walki Młodych” jest tylko jednym z kilku osiedli mieszkaniowych budowanych w Kołobrzegu. Rozpoczęto już montaż prefabrykatów na tzw. Ścianie Wschodniej. W oddanych kolejno do 1977 roku blokach będzie razem 1162 izby mieszkalne. Trwa również montaż domów przy ul. Złotej — Koszańskiej. W przyszłym roku oddanych tam zostanie do użytku 1210 izb. (maj)

NAGRODY MIASTA SŁUPSKA

Przewodniczący nagrodzonego Komitetu Osiedlowego

Komitet Osiedlowy nr 1 w Słupsku otrzymał I nagrodę „Trybuny Ludu”. Na czele tego komitetu stoi działacz społeczny, emerytowany pracownik Słupskich Fabryk Mebli — Bogdan Rogalka. Niełatwo przekonać mieszkańców osiedla do pracy społecznej na rzecz brodowskiej. Potrafił to zrobić. Wiele inicjatyw jest jego zasługą. Mieszkańcy dzielnicy, o której mowa nie notują inicjatyw nie zrealizowanych. Olbrzymi jest dorobek, roz-

winęła się samorządność.

Przed 12 laty powstały pierwsze w naszym kraju Społeczne Komisje Pojedyncze. W Słupsku pierwszą zorganizował B. Rogalka. I leż to ludzkich, codziennych spraw rozstrzyga się na miejscu, bez rozgłosu. Zresztą coraz ich mniej, bowiem niezbyt to przyjemne stawiać przed sąsiadami, tłumaczyć się.

Na osiedlu nie było klubu, miejsca spotkań wieczornych, w czynnie społecznym

Przedzjazdowe dyskusje

W szczecineckich podstawowych organizacjach partyjnych trwają zebrania, których główną treścią jest dyskusja nad Wytężnymi KC partii na VII Zjazd.

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie partyjne w największym szczecineckim zakładzie pracy — Zakładach Płyt Wiórowych i Laminowanych. Ogólna wartość inwestycji w mijającej pięcioletce wyniesie tu prawie 350 mln złotych. Możliwość i rozbudowa wydziału płyt wiórowych, montaż drugiego ciągu impregnacyjnego, budowa oddziału konfekcyjnego płyt oraz instalacja ciągu impregnacyjnego IMPLA do produkcji sztucznej okleiny — to główne inwestycje pięcioletki, które w zasadniczy sposób wpływają na produkcję.

Zadania produkcyjne ZPWIL na lata 1971-75 zakładały sprzedaż płyt wiórowych i laminowanych na kwotę 1.280 mln złotych. Załoga zameldowała o wykonaniu tych zadań już w sierpniu br., a do końca tego roku dodatkowa produkcja wyniesie około 150 mln złotych.

Poprawiła się znacznie gospodarka surowcami i materiałami. W dyskusji sporo miejsca poświęcono problemowi właściwego wykorzystania czasu i dyscypliny pracy. Dyskutowano o warunkach pracy, rozrywce i wypoczynku, warunkach socjalno-bytowych.

Uroczysty charakter miało także zebranie POP przy SzPB „Pojezierze”. Zebranie rozpoczęło przyjęciem 13 pracowników „Pojezierza”, w większości byłych absolwentów przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Budowlanej, w poczet kandydatów PZPR.

W swoim wystąpieniu sekretarz POP Eligiusz Szpernalowski przedstawił osiągnięcia przedsiębiorstwa w mijającej pięcioletce, której zadania globalne i rzeczowe załoga SzPB wykonała już w maju br. Dodatkowa produkcja „Pojezierza” do końca bieżącego roku osiągnie wartość 116 mln złotych, a zadania rzeczowe w zakresie budownictwa mieszkaniowego zostaną przekroczone o ponad 10 tys. metrów kw. powierzchni użytkowej. Znacznie wzrosła wydajność pracy, poprawiła się dyscyplina pracy, uległy radykalnej poprawie warunki socjalno-bytowe załogi.

W trakcie zebrania podjęto jednomyślnie uchwałę o realizacji czynów społecznych i zobowiązań dla uczczenia zbliżającego się VII Zjazdu partii. Brygada zbrojarska Henryka Wasiaka wykona poza planem zbrojenia na budowie osiedla „Koszańskie” oraz dla potrzeb betoniarni. Natomiast brygada ślusarska Jerzego Wiaterskiego i Tomasza Budnickiego w czynnie społecznym wykona okna stalowe na budowie „Centro stalu”.

W dyskusji poruszano problemy nurtujące szczecineckich budowlanych. Mówiono o osiągnięciach („Pojezierze” po raz piąty z rzędu zdobyło I miejsce we współzawodnictwie pracy pomiędzy jednostkami Koszańskiegog Zjednoczenia Budownictwa), wskazywano na kłopoty. Wspomniano o potrzebie budowy zaplecza magazynowo-usługowego, poprawie bazy sprzętowo-transportowej.

BOGDAN URBANEK

KOMUNIKATY

KALENDARZYK BADAŃ RENTGENOWSKICH

Dziś do badań rentgenowskich do Poradni Przeciwgruźliczej w Słupsku przy ul. M. Buczka 2 zgłoszą się mieszkańcy domów przy ulicach: Jaracza nr 6, 7, 9, 12, 13 (godz. 9—10), Jaracza 14, 15, 16, 17, 18a (godz. 10—11), Jaracza 13, 19, 20 (godz. 11—12), Jaracza 21, 22, 27 (godz. 12—13), Światopłuka 1, 2 (godz. 14—15), Chocimskiej 1, 2, 3, 5, 13, 14, 15 (godz. 15—16), Długiej 1, 2, 3, 4, 5 (godz. 15—17), Długiej 6, 8, 8a, 9, 10 (godz. 17—18). (kg)

ZGUBY

U Czesławy Michałek (tam, w Słupsku, ul. Nad Słuzami 32/11) znajduje się czarny dog w białe łaty. W sprawie zguby prosimy dowiadywać się pod wskazanym adresem od godz. 15.30.

W sekretariacie redakcji (Słupsk, pl. Zwycięstwa 2) są do odebrania klucze płaskie należone z Parku Kultury i Wypoczynku. (kg)

NOWA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

Z 12-rmiesięcznym opóźnieniem oddano do użytku nowa stacja obsługi samochodów przy ul. Szczecińskiej w Słupsku (naprzeciw „Sezamoru”). Ten bardzo potrzebny obiekt jest własnością Zakładów Przemysłu Terebnego w Słupsku. Stacja otrzymała autoryzację „Polmozybytu” do wykonywania napraw samochodów marki fiat. Obecnie stacja dokonuje przeglądów gwarancyjnych tych właścicieli samochodów. Drugą specjalizacją stacji są zabezpieczenia antykorozyjne.

Na sosałnym urządzeniu skoda pochylona pod kątem 45 stopni. Wiośnie dokonuje się za zabezpieczenia antykorozyjnego przy pomocy „autocliromu”, co zapewnia ochronę blach na 3 lata. Są też dwie myjnie, w tym tunelowa z ciepłą wodą.

Zagladamy do magazynów. Na regałach jeszcze wolne miejsca ale jest już sporo części zamiennych do fiata, syreny, skody. Stacja zaopatrywana jest w części zamienne przez hurtownię „Polmozybytu” w Gdańsku.

Naprawami kieruje mistrz Tan Harmaciński. Znają go samochodziarze I wiedz, że to „dobra firma”. Chyba wychowa młodych na dobrych fachowców. (mef)

RODZICE I DZIECI

„Kijem dać jej po głowie...”

Lata płyną, wnuki, podraśają i pewnego dnia okazuje się że stara babcia jest już w domu niepotrzebna. Zawadza, teraz Ona po trzebie opieki. I zaczyna się licytacja, u kogo matka powinna dopełnić swoich dni. Halina odsyła matkę do swego brata Jana, bo ten ma duże mieszkanie. Jan nie godzi się przyjąć matki, więc staruszka prosi milicję o pomoc. Pod presją obcych syn wpuszcza matkę do domu, ale traktuje ją w taki sposób że 78-letnia kobieta szuka pomocy u terenowego opiekuna społecznego, stara się o miejsce w domu opieki społecznej, wstępuje do sądu o przyznanie jej alimentów od dzieci, bo nie posiada żadnych środków do życia.

Po rozprawie sądowej syn wyrzucił matkę z mieszkania. Kobieta nocowała na schodach, a rano, zmęczona, głodna i osłabiona zastukała do drzwi mieszkania opiekuna społecznego i tam pozostaje do tej pory,

Syn, nagabywany « zaopiekowanie się matką poradził: „Kijem dać jej po głowie i pognać do córki”.

Opiekun społeczny interweniuje więc w komitecie osiedlowym, milicji, urzędzie miejskim, komitecie partii prokuraturze a także w wojewódzkim wydziale zdrowia i opieki społecznej. Niestety, bez rezultatów. Zwraca się więc do redakcji z prośbą o pomoc, bo „jako radna — pisze — w tej sprawie jestem bezradna. Może interwencja na łamach gazety...”.

Powyższy tekst dedykujemy usteckim władzom, bo opisane wydarzenia rozgrywały się właśnie w Uście, tam też mieszka staruszka i Jej nieuleży sytuowane dzieci. Gdyby osoby z urzędu obowiązane zająć się tą sprawą miały trudności z rozeznananiem o kogo chodzi » służymy nazwiskami i adresami i innymi szczegółami odnotowanych wydarzeń, (az)

P 686C009@R000@9R99669C0R0999@6R09R@99

Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Koszalinie

uprzejmie zawiadamia

ie w dniach 14-17 października 1975 r.

odbędą się

zebrania organizacyjne plantatorów

poszczególnych plantacji zblokowanych;

w dniu 14X75 r. o godz. 17,— plantatorów Sarzyna i Lechłkie)

" 15X75 r. o godz. 15,30 — " Niekłonle

" 16X75 r. o godz. 17 — " Kretomina

" 17X75 r. o godz. 17,— " Stare Blelict

Zebrania odbędą się w świetlicy PPCH Koszalin,

przy ul. Mieszka I nr 67. K-2759

§ Obecność cbowizkowa. Dojazd autobusami nr nr 1, 10, 12

Mf1060C0@R0CM>@(^ft!M566660#?f©O6O606W!>08ff90f1!29f10f1006fO066OOO066f1^

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

przy

PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w KOSZALINIE

ul. Mieszka I nr 32,

tel. 262-14

ogłasza

cfoc#£ff£&ocft/e Mtspisyf

młodzieży w wieku od 16-18 lat

W CELU PRZYGOTOWANIA DO ZAWODU!

- MURARZ — TYNKARZ
- BETONIARZ — ZBROJARZ
- BLACHARZ — DEKARZ

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE oras informacji udziela dział
spraw pracowniczych.

K-2425-0

Wyrazy
szczerego współczucia

Władysławowi Palcowi

z powodu śmierci OJCA

składają

DYBEKCTA,
RADA ZAKŁADOWA, POP
I WSPÓŁPRACOWNICY
PRZEDSIĘBIORSTWA
HANDLOWO-USŁUGOWEGO
„ARGED”
w KOSZALINIIWyrazy
głębokiego współczucia
Koleżancemgr Kornelii
Głowackiej

z powodu śmierci MATKI

składają

DYREKCJA, POP,
RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY
INSTYTUTU KSZTAŁCENIA
NAUCZYCIELI I BADAN
OŚWIATOWYCH
W KOSZALINIE

Kol. Inż.

Czesławowi
Spychalskiemuwyrazy
szczerego współczucia
z powodu zgonu OJCA

składają

PCACOWNICY
DELEGATURY
NAJWYŻSZEJ IZBY
KONTROLI
W SZCZECINIE
ODDZIAŁ W KOSZALINIESPRZEDAM syrene 104. w bar-
dzo dobrym stanie. Szczecinek.
Lipowa 7/5. Gp-6599FIATA *50 — sprzedam. Łgono-
wie?, Kołobrzeg, tel. 29-05. <?rxcz
ilościowy). Gp-6595-0TRABANTA 601 — sprzedam. Ko-
s-alin, Zwycięstwa 177/2. po T-2.
IG. G-6557FTATA 125 1500 — sprzedam. Od-
Iri-y — styczeń 1576 z Motozbytu
lud zamienię na fiata 126 lub 127
za dopłatą. Wiadomość: Koszalin,
tel. 307-47, po szesnastej. G-6610Wyrazi
serdecznego współczucia

Annie

i Stanisławowi

Stasiuk

B powodu tragicznej
śmierci

SYNA ROMANA'

składają
KIEROWNICTWO ZAKŁADU,
RADA ODDZIAŁOWA,
PRACOWNICY
ZAKŁADU ROLNEGO
TRZCINNO

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwu Zakładu,
Radzie Zakładowej,
wszystkim koleżankom,
kolegom i znajomym,
którzy wzięli udział w
pogrzebie
nieodżałowanej pamięci

Marii Szymczak

wyrażam słowa
najserdeczniejszego
podziękowaniaANTONI SZYMCZAK
z RODZINĄFIATA 125p 1300 rok 1974 przebieg
19.800 km — sprzedam. Koszalin,
tel. 255-09, po szesnastej. G-6608SYRENE 102 — pilnie sprzedam.
Wiadomość: Białogard, ul. Drzy-
mały 3, tel. 24-78. Gp-6594-0SYRENE, stan bardzo dobry
(30.000 zł) — sprzedam. Koszalin,
ul. Grottegera 7/9. G-6606SYRENE 103 tania sprzedam. BI*
chy i silnik, nowe Dvgowo, tel.
81-94, od 7.30 do 15. (Urząd Gmi-
ny). Gp-fif02SAMOCHOD syrene 104. rok pro-
dukcji 1971 — sprzedam. Gajew-
ski, Tychowo Parkowa 14. Gp-f500OPONE nowa. kołpaki do syreny
oraz rower składak — sprzedam.
Koszalin, Tetmajera 24/5. G-6604TANIO sprzedam skodę-furgon 1101
części zamienne nowe. S-m-k.
tel. 54-53. G-6555SAKSOFON sopran, cena 4.000.—
złoty — sprzedam. Wi-s'aw Ro-
ziewicz 77-220 Koczała, tel. 41. Gp-G595MEBLE różne — sprzedam. Kosza-
lin, Słowackiego 3/16, tel. 2*5-47. Gp-6603

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

„ARGED”
w KOSZALINIE
ul. Zwycięstwa 7/9

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót ogólnobudowlanych budynku
magazynowego w Sławnie, przy ul. Basztowej. Prze-
widywana wartość robót ca 200.000 zł. Dokumentacja
do wglądu w Dziale Inwestycji i Remontów. Do prze-
targu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać w Dy-
rekcji PHU „Arged” flo dnia 20 X 1975 r. Otwarcie
ofert nastąpi 25 X 1975 r., o godz. 10. Zastrzega się
prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn. K-2750TAPCZAN i szafę trzydrzwiową
— sprzedam. Koszalin, Dzieci
Wrzesińskich 11/6. II p. G-655#DOROŻKĘ — sprzedam. Hilary
Doniczowski. Tartak-Kończ 85,
koło Polczyna Zdroju. Gp-6597ZAKŁAD gastronomiczny — cu-
kiernię w centrum Koszalina —
sprzedam. Koszalin, tel. 250-77. G-8G07MIESZKANIE własnościowe w
centrum Koszalina — sprzedam.
Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. G-8605DOMEK 1-pokojowy, gaz
ogród — sprzedam. Warunek —
mieszkanie w nowym budowni-
ctwie, Szczecinek ud. Gdańks 26,
Gp-8598DOM bliźniak z budynkami gospo-
darecznymi nad jeziorem, sprze-
dam. Michał Granat Szczecinek.
Wybudowanie 17. Gp-6801DOMEK Jednorodzinny w Kosza-
linie, w rozliczeniu mieszkanie
M-3 lub M-4 w nowym budowni-
ctwie — pilnie sprzedam. W dom-
ku mogą zamieszkuje dwie rodzi-
ny (duża działka, drzewa owoc-
owe, dwie małe cieplarnie, garaż).
Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. G-6541GOSPODARSTWO rolne o pow.
13.40 ha z zabudowaniami —
sprzedam. M. Poptawski, Dąstko
wo, p-ta Lejkowo, woj. Koszalin
G-8554NUTRIE kolorowe — sprzedam.
Koszalin, Chełmoniewo, ul. Wierz-
bowa 10. G-8809NUTRIE kolorowe, młodzie* 1
stare — sprzedam. Białogard, ul.
Gdyńska 7. G-8611BONY PeKaO — kupię. Kosza-
lin, telefon 245-86. G-6590-0MIESZKANIE własnościowe lub
budynek dwurodzinny w Kosza-
linie — kupię. Koszalin, tel.
260-50, po godz. 18. G-65K1nOMEK na wyhrzezu — kupię.
Andrzej Ciuk, Katowice, ul. Jagi-
ellońska 3/5. K-303/BNOWY Jednorodzinny domek w
Koszalinie lub działkę budowlaną
z zabudową — kupię. Oferty: Koszalin,
Biuro Ogłoszeń, pod nr 8589. G-6589DOMEK Jednorodzinny lub roz-
począta budowę w Koszalinie —
kupię. Zapewniam mieszkanie w
Białogardzie. Oferty: Koszalin,
Biuro Ogłoszeń, pod nr 6591. G-6591WROCLAW — śródmieście, miesz-
kanie 2 pokoje z wnęką, kuchnia
(50 m kw.) zamienię na 2 pokoje
kuchnia w Koszalinie. Warunki
do uzgodnienia. Wiadomość: Ko-
szalin, ul. E. Plater 2B/43. G-6S12-0MIESZKANIE 2 pokoje, widna
kuchnia i łazienka, c.o., i piętro
telefon, kwaterunkowe, zamienię
na podobne: Kalisz Pomorski,
Atańcz. okolice. Wiadomość: Star-
gard Szczeciński, tel. 27-46, w go-
dzinach wieczornych. K-302/BMIESZKANIE M-4 w Polczynie
Zdroju zamienię na Słupsk, Ko-
szalin lub Łódź. Zgłoszenia: Ko-
szalin, tel. 227-78, po dwudziestej. G-6614KWATERUNKOWE, trzypokojowe
mieszkanie, 1 piętro, c.o.,
komfort, zamienię na równorzędne
w Koszalinie albo w Słupsku.
Oferty kierować: Błukowski, Bo-
ls*awie, Asnyka 1, jeleniotór-
skie. G-6616

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY

ZESTAW PAR

na dzień 16-19 października 1975 r.

Zakłady Nr 42P

Prognoza
wyników
1 X 1

Zakłady Nr 42A

Prognoi*
wyników
1 X 1

1. Arka Gdynia — Zawisza Bydg. * 1 1
2. Avia Świdnik — Jagiellonia Biał. 2 7 1
3. Gwardia Kosz. — Lechia Gdańsk 2 7 1
4. Polonia Bydg. — Dąb Dębno 2 7 1
5. RKS Ursus — Bałtyk Gdynia 2 7 1
6. Stal Stocznia — Olimpia Poznań 2 7 1
7. RKS Bielsko — Piast Gliwice 5 3 2
8. Korona Kielce — Moto Jelcz Oława 2 4 4
9. Małapanew O. — AKS Niwka 1 7 2
10. Sparta Zabrze — Siarka Tam, 1 3 1
11. Star Starach. — Odra Opole 1 4 8
12. Urania Ruda 81. — Stal St. Wola 8 3 1
13. Wisłoka Dębica — GKS Katowic* 1 1 1

Poz. 1-13 spotkania o mistrzostwo II ligi

1. Birmingham — Leeds 1 1 1
2. Burnley — Queens Park 2 8 3
3. Coventry — Liverpool 1 2 7
4. Derby — Wolverhampton 8 1 1
5. Everton — Aston Villa 7 2 1
6. Ipswich — Leicester 3 5 2
7. Manchester U. — Arsenal 7 1 1
8. Middlesbrough — West Ham 2 8 2
9. Newcastle — Norwich 8 4 1
10. Sheffield Utd — Stoke 4 4 2
11. Tottenham — Manchester City 1 6 4
12. West Bromwich — Plymouth 8 1 1
13. York — Bristol City 1 1 1

Poz. 1-11 apotkanla o mistrzostwo 1 ligi
angielskiejPoz. 15-13 spotkania o mistrzostwo II ligi
angielskiej K-2762

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

HOTEL „ORBIS — SOLNY”
w KOŁOBRZEGU

aąłamiza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie stanu zerowego pod budowę pawilo-
nów typu „KOSZALIN” i robót wykończeniowych.

Zakres robót obejmuje:

- roboty ziemne
- wykonanie fundamentów
- wykonanie podłogi i posadzeR
- roboty murowe stanu zerowego
- wykonanie przyłączy wod.-kan., c.o., i elektrycz-
nych
- wykonanie instalacji wewnętrznych wod.-kan,
c.o. i elektrycznych
- wykonanie stolarki wewnętrznej
- wykonanie robót szklarskich i malarskich

Orientacyjny koszt robót wynosi 1.350 tys. zł. Dokumen-
tacja projektowo-kosztorysowa na wykonanie ww.ro-
bót jest w trakcie opracowywania. Termin wykona-
nia robót do 30 IV 1976 roku. Do składania ofert za-
praszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z na-
pisem „Przetarg” należy składać pod adresem Pań-
stwowego Przedsiębiorstwa Hotel „Orbis — Solny”
w Kołobrzegu, ul. Gottwalda 8 (biura w OWL „Wę-
giel Brunatny”). Skr. 74. Termin składania ofert
upływa z dniem 27 X 1975 r. Komisyjne otwarcie
ofert nastąpi w dniu 28 X 1975 r., o godz. 10. pod adre-
sem J.w. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2748

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI LEŚNEJ „LAS” w KOSZALINIE

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

ca sprzedaż samochodu ciężarowego marki Żuk A-03,
rok prod. 1966, nr rej. EF 23-18, nr silnika 270338,
nr podwozia 44090, cena wywoławcza 42.500 zł. Prze-
targ odbędzie się 29 X 1975 r., o godz. 11, w biurze
Zakładu Produkcji Drzewnej „Las” w Drawsku Po-
morskim, ul. 11 Pułku Piechoty 77. Pojazd można
oglądać od 27-29 X 1975 r., w godz. 8-14, na tere-
nie Zakładu PD „Las” w Drawsku Pomorskim, ul.
11 Pułku Piechoty 77. Przystępujący do przetargu
winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu do
godz. 15, w kasie Zakładu, przy ul. 11 Pułku Piecho-
ty nr 77. K-2758

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HODOWLI ROŚLIN I NASIENICTWA ODDZIAŁ w KOŁOBRZEGU ul. Jasna 25

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki star A-25
nr podwozia 80607, nr silnika 863021 w cenie 37.400 zł.
Przetarg odbędzie się 24 X 1975 r., o godz. 10,
w świetlicy Oddziału w Kołobrzegu, ul. Jasna 25.
Pojazd można oglądać w dniach od 21-23 paździer-
nika 1975 r., w godzinach 11-14 pod ww. adresem.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na-
leży wpłacić w kasie Oddziału, najpóźniej do 2S X
1975 r, Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn. K-2727-0

DYREKCJA POHZ NACLAW

ogłefsza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

- 1) wiaty o konstrukcji stalowej w Tartaku Sianów,
- 2) adaptacji budynku na magazyn materiałów bu-
dowlanych w GHZ Naclaw,
- 3) adaptacji budynku na magazyn pasz w GHZ Koś-
ciernica,
- 4) adaptacji obory na chlewnię w GHZ Karsina fol-
wark Rekowo.

W zakres robót wejdą prace ogólnobudowlane, elek-
tryczne, slubarskie. Oferty należy składać w POHZ
Naclaw, w terminie do 15 X br. Otwarcie ofert na-
stąpi w dniu 25 X 1975 r. godz. 9, w biurze Ośrodku.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwo-
we, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie pra-
wo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. K-2749

W związku z odwołaniem przez węgierski zespół „Skorpion” KONCERTU, który miał się odbyć w dniu 8 IX br. Kim zwraca należność za zakupione bilety W KASIE AGENCJI w Koszalinie (pl. Wolności) w godzinach od 10-12 i 15-13 wyłącznie za zwrotem biletów w terminie 7 dni od daty ogłoszenia. PO TYM TERMINIE roszczenia nie będą uwzględniane K-2650

tfTABANTA 601 sprzedam. Słupsk Ul. 22 Lipca 15/10. G-3305

BAMOCHÓD marki star 25. stan dobry oraz silnik ropniak 28 — •przedam. Jan Barczak Karni- •zewice 76-004 Sianów. G-6339

SKODĘ MB rok prod. 19R5 — •przedam. Koszalin, Bieruta 77, Adamczyk. G-6340

WARSZAWĘ M-20 z silnikiem górnorozwarowym — sprzedam. Cena 25.000. Czarne k. Szczecin-ka, ul. Moniuszki 1. Gp-6243

SAMOCHÓD wartburg de luxe typ 353, w idealnym stanie — •przedam. Wiadomość: Kołobrzeg Ul. Portowa 10, tel. 34-56, wewn. 21, w godz. 17-19. G-6365

SAMOCHÓD, Suk stan dobry — •przedam. Kobylnica, ul. Główna 55. G-6307

SAMOCHÓD ciężarowy renault — sprzedam. Koszalin, Chopina 3, po siedemnastej. G-6304-0

SAMOCHÓD tuk, rok prod. 1971 — sprzedam. Koszalin, ul. Zwycięstwa 349. G-6318

SAMOCHÓD dacia, przebieg •tyl. km, — sprzedam. Cena 195 tys. zł. Koszalin, ul. Fałata 19, *n. M. G-6319

WARSZAWĘ combi górnorozwaro- wą, po kapitalnym remoncie — •przedam. Słupsk, ul. St. Bana-cha 11/35. G-6314

KOMPLETNE nadwozie warsza- wy M-20 tanie sprzedam. Władysław Smaga! j. Koszalin, ul. Bar-lickiego 21. G-6327

TAKSOME przedam. Słupsk, Ul. Sobieskiej 7/18. G-6308

MASZYNĘ dziewiarską, tlwuph- tową — sprzedam. Koszalin, Bu- downicznych 13/3. G-6304

KLATKI norce, knćciaikf oraz *tado podstawowe sprzedam. Kos- szalin, ul. Norwida 3. Dembow- ci! G-6303

DUŻY wybór głodiolusów (mieczy kł) wielkokwiatowe — sprzedam. Opis wysyłam na żądanie. Władysław Rosiewicz 76-200 Słupsk, ul. Mostnika nr 4a m. 6. G-6310

CEBULKI tulipanów koloru ma- linowego (pachnące) większą ilośćC tanio sprzedam. Koszalin. Nowotki 4, tel. 231-18. G-6315

ZAKŁAD gastronomiczny — cu- kiernia w centrum Koszalina wraz z urządzeniem — sprzedam. Koszalin, tel. 250-77. G-6309-0

WARAZ sprzedam oraz betoniar- ka do wynajęcia. Wiadomosc: Koszalin, tel. 300-17. G-6316

PSA doga niemieckiego przegowa- nego, 7-miesięcznego, po złotych medalistach — sprzedam. Kosza- lin, ul. Traugutta 10b/5, po szes- »a»tej. G-6337-0

GOSPODARSTWO polne — »pr»e- dam. Janina Skonieczna, Zeleino ft-aif Pomianowo, woj. Koszalin. G-6335

PODZIĘKOWANIE Wyrwy wdzięczności n okazane współczucie I pomoc w zorganizowaniu pogrzebu Dyrekcji i Radzie Zakładowej WPHS Oddział w Białogardzie, oraz sąsia- dom i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej Drogiej Córci i Siostry Janiny Dominik serdeczne podziękowanie składają RODZICE, SIOSTRA i RODZINA

Wyrazy współczucia Koleżance JANINIE JUSZCZAK i powodu śmierci OJCA składają DYREKCJA, WSPÓŁPRACOWNICY SKR DYGOWO

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO KOSZALIN, ul. Zwycięstwa 115, pokój 5 ogłasza zapisy uczniów do 12•miesięcznego MŁODZIEŻOWEGO DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY w Koszalinie, Szczecinku, Wałczu, Złotowie, Słupsku, Bytowie:

- MURARZ — TYNKARZ,
- BETONIARZ — ZBROJARZ,
- LASTRIKARZ — PŁYTKARZ,
- STOLARZ BUDOWLANY.
- CIEŚLA BUDOWLANY,
- BLACHARZ — DEKARZ.

WARUNKI PRZYJĘCIA! ukończone 16 lat, dobry stan zdrowia, ukończenie mini- mum 5 klas szkoły podstawowej, pisemna zgoda rodziców lub opiekunów. W okresie nauki junacy otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości 600 zł miesięcznie oraz do 25% premii za dobre wyniki w nauce.

Organizowany będzie równie kurs motorowy PO UKONCZENIU NAUKI i zdaniu egzaminu gwarantuje się zatrudnienie w wyuczonym zawodzie.

ZGŁOSZENIA NALEŻY KIEROWAĆ pod wskazany wyżej adres w Koszalinie. K-2426-0

GOSPODARSTWO rolne, o now. ANTENY telewizyjne instaluje, 4,47 ha — sprzedam. Dobrzyca 11, Słupsk, telefon k. Koszalina, G-6338-0 30-75, Czapla. G-6301-0

POSZUKUJĘ na okres pół roku lub roku mieszkania samodzielnego w Słupsku. Telefon 82-05, po godz. 19. G-6302-0

WARAZU blisko ul. Szymanow- skiego — poszukuję. Koszalin, tel. 221-91. G-6344-0

OJCIEC z córką i synem poszu- kuje mieszkania. Zgłoszenia: Ko- szalin, ul. Zacisze 14. Józef Bed- narski, G-6328

PRZYJME pracującą panięnkę na wspólny pokój. Koszalin, Armii Czerwonej 73/4. G-6329

FOKOj do wynajęcia, Koszalin, Zacisze 6/2. G-6331

MIESZKANIE trzypokojowe, komfortowe, duży ogród z drze- wami owocowymi zamienię na podobne w Białogardzie, Bole- sław Chocyk. ul. Celną 3/1 74-300 Myślibórz, tel. 670. G-6317

SŁUPSK, mieszkanie, pokój, kuch- nia, III piętro, c.o., telefon za- mienię na Lębork. Słupsk, Woj- tka Polskiego 47/4, po godz. 18. G-6320

WROCŁAW, ul. Wygodna 12a/14, dwa pokoje, kuchnia, garaż, za- mienię na podobne w Słupsku, Helena Chlebowska. G-6333

ZAMIENIE M-5 komfortowe, roz- kładowe * telefonem, w nowym budownictwie na dwa mieszkania jedno trzy lub dwupokojowe (mo- ie by6 Ustka z telefonem) oraz kawalerkę w Słupsku, w nowym budownictwie. Ofertys „Głos Pomorza” w Słupsku, nr 6334. G-6334

MIESZKANIE kwaterunkowe, no- we budownictwo 80 m kw., tele- fon w Mrągowie zamienię na jednopokojowe w Słupsku, nowe budownictwo. Wiadomość? Słupsk tel. 47-05, W godz. 18-20. G-6300

POGOTOWIE telewizyjne. Mało- grosz, Słupsk, tel. 18-84, G-5661-0

PODZIĘKOWANII Za udział i pomod w zorganizowaniu pogrzebu ZONY I MATKI Janiny Debus przyjaciółom I wszystkim znajomym serdeczne podziękowanie składają MA* z SYNEM

Wyrazy serdecznego współczucia Koleżance MARIIE KULESZY z powodu śmierci MEŻA składają DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY „KONSUMY” PPH w KOSZALINIE

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD URZĄDZEŃ POŻARNICZYCH w Kielcach, pl. Partyzantów 17, tel. 430-28

oferuje efo wykonania DOWOLNĄ ILOŚĆ INSTRUKCJI ORAZ HASEŁ x zakresu bhp i ppoz oraz instrukcji obsługi maszyn I urządzeń

PONADTO INFORMUJEMY ie Zakład nasz wykopuj* bar- wy I znaki bezpieczeństwa, zgodnie z obowiązującymi polskimi normami.

WVV.INSTRUKCJE, hasła I znaki bezpieczeństwa wykony- wane są w sposób trwały metodą „hemigraficzną na blasze ocynowanej zgodnie z cennikiem 314/70.

4 ZAINTERESOWANYM przesyłamy na tyczenie wykazy produkowanych tablic. K-2655-0

W dniu 28 września 1975 roku zmarł, przeżywszy 58 lat

STANISŁAW DOBRON

długoletni leśniczy Nadleśnictwa Rąbino. Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają PRACOWNICY NADLEŚNICTWA RADA ZAKŁADOWA I POP

KOMUNIKAT

dla grających w Toło-Lotka

Wychodząc naprzeciw życzeniom grających, Państwowe Przedsię- biorstwo Totalizator Sportowy, organizuje w IV kwartale br.

poczyna[ąc od 5 października 1975 roku

w każdą niedzielą podwójne zakłady Dużego Lotka

Nowe zasady Regulaminu (do wglądu w każdej kolekturze)

- NA WYGRANE I NAGRODY 60% wpływów z II losowania
- W II losowaniu cztery stopnie nagród (pominięta piątka z dodatkiem)
- WYSOKIE NAGRODY na premioną końcówkę banderoli dla kuponów opłaconych od 35 zł wzwyż:

200.000 zł za 6 cyfrową końcówkę
50.000 zł za 5 cyfrową końcówkę
5.000 zł za 4 cyfrową końcówkę
500 zł za 3 cyfrową końcówkę
50 zł za 2 cyfrową końcówkę

Opłata za I losowanie zł 2 — za jeden wariant kuponu 5-zakładowego za I i II losowanie zł 2 + zł 5 — zł 7.- za jeden wariant kuponu 5-zakładowego

DO ABONAMENTÓW ZAWARTYCH przed 21 września na zakłady podwójne — Przedsiębiorstwo dopłaca po zł. 3.— za każdy zakład podwójny Toto-Lotka opłacony po 4 złote przez grającego. ABONAMENTY NA ZAKŁADY PODWÓJNE Dużego Lotka, mogą grający zawierać od 29 września na okres od 4 do 50 tygodni.

Życzymy powodzenia w grze Centrala PPTS

K-2646-0

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW w Słupsku, ul. Szczecińska 40, tel. 58-10 (nowy zakład)

świadczy usługi motoryzacyjno

w zakresie *

- A usługi proste
- A przeglądy I naprawy samochodów osobowych
- A prace blacharskie I spawalnicze
- A zabezpieczenie antykorozyjne
- A mycie nadwozi ciepłą wodą
- A autoryzowane przeglądy gwarancyjne samochodów fiat 125 p I fiat 126 p.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z USŁUG STACJI.

K-2628-0

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego Oddział w Złocieńcu

prowadzi zapisy

NI NASTĘPUJĄCE KURSY:

- KWALIFIKACYJNE w broniach elektrycznej, budowla- nej i metalowej
- A WYUCZAJĄCE ZAWODU spawacza elektrycznego I ga- zowego
- PRZYSZASABIAJĄCE DO OBSŁUGI lekkiego sprzętu budowlanego oraz wózków akumulatorowych i spali- nowych
- A SPECJALISTYCZNE: obsługi suwnic, dźwigów I wciąga- rek elektrycznych
- A KROJU I SZYCIA: ranne i wieczorowe
- A BHP I, II i III stopnia na zlecenie zakładów pracy I jednostek uspołeczniionych

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Ośrodek Szkolenia Zawodowego 78-500 Drawsko Pom., ul. Warmińska 2 Warsztaty ZSMR tel. 620

Ośrodek Szkolenia Zawodowego 78-320 Połczyn Zdrój, ul Grunwaldzka 34 Szkoła Podstawowa (sekretariat) tel. 495

WZDZ 78-520 Złocieniec ul Drawska 8, tel 126

K-2521-0



Polscy piłkarze intensywnie przygotowują się do rewanżowego spotkania z Holandią, w Amsterdamie. Wczoraj, w Rembertowie, przeprowadzili oni ostry trening, i dziś wylatują do Holandii.

Na zdjęciu: trener Górski z piłkarzami na treningu.

Fot. CAF — Dąbrowiecki

PIŁKARSKIE ME

NRD — FRANCJA 2:1

W eliminacyjnym meczu grupy VII Mistrzostw Europy reprezentacja NRD zwyciężyła Francję 2:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Streich w 55 min. i Vogel (z karnego) w 77 min dla pokonanych Bathenay w 50 min.

TABELA GRUPY VII

Belgia	7:3	6-3
NRD	7:5	8-7
Francja	4:6	7-6
Islandia	4:8	3-6

Niemal stu procentowym kan dydatem do pierwszego miejsca jest drużyna Belgii, która

ra w ostatnim meczu eliminacyjnym tej grupy zmierzy się 15 listopada z reprezentacją Francji na terenie przeciwnika.

SZWAJCARIA — ZSRR 0:1

W meczu eliminacyjnym Mistrzostw Europy (grupa VI) Szwajcaria przegrała w Zurychu z ZSRR 0:1 (0:0). Bramkę w 77 min zdobył Muntjan. Widzów 18 tys.

Po niedzielnym spotkaniu tabela grupy VI przedstawia się następująco:

ZSRR	4	6:2	6-4
Irlandia	5	5:5	7-5
Turcja	4	4:4	4-6
Szwajcaria	5	3:7	4-6

VI OSM

w Koszalinie?

W ubiegłym tygodniu, w siedzibie WFS w Koszalinie odbyła się konferencja prasowa. Zebranych dziennikarzy poinformowano o zadaniach klubów i sekcji WFS w przygotowaniach do V i VI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Prezes WFS, J. Deryło, zapożyczył zebranych z planem działania władz sportowych w roku następnym. Oprócz tego oceniono start koszański reprezentacji na IV OSM w Białymstoku.

Ponadto informujemy, że wicewojewoda koszański, Tadeusz Galik, wystąpił do władz polskiego sportu o propozycję zorganizowania VI OSM w roku 1979 w Koszalinie. (f-b)

KOLEJNY SUKCES KOSZYKAREK SZS AZS KOSZALIN

Znakomicie spisują się podopieczne trenera Cezarego Cieślaka w meczach o mistrzostwo II ligi koszykarek. Zespół SZS AZS Koszalin wygrał oba trudne mecze wyjazdowe w Toruniu, z miejscowym Pomorzaniem; w sobotę — 50:43 (22:28) i w niedzielę — 80:42 (35:27).

Koszalinianki zagrały bardzo dobrze, szczególnie w drugim meczu, kiedy to zdeklasowały zespół Pomorzanki. Najwyższą formą w obu spotkaniach błysnęła Wołujewicz, która zdobyła łącznie 47 punktów. Prócz niej w naszym zespole najcelniej strzelały: Solis — 25 pkt, Kraszewska — 27 pkt i Wojciechowska — 20 pkt.

Wyniki pozostałych spotkań i tabelę zamieścimy w jutrzejszym numerze.

(f-b)

Świetna postawa polskich skoczków

Na największej skoczni i gelitowej świata w miejscowości Fensztat (CSRS) odbyło się krótkie zgrupowanie oraz oficjalny konkurs skoczków o puchar „Narodnej Fronty” w którym startowali skoczkowie przygotowujący się do igrzysk olimpijskich z CSRS, Jugosławii, Szwecji i Polski.

Konkurs zakończył się podwójnym zwycięstwem Polaków — Stanisława Bobaka przed Adamem Krzysztofakiem. Bardzo dobrze spisali się

również dwaj inni Polacy. Na 100 startujących zawodników, Pawlusiak zajął 8 miejsca, a Waluś 10.

Wyniki:	
Stanisław Bobak	nota 236,0 pkt (82,0 i 87,5 m)
Krzysztofak (Polska)	— 234,3 (84,0 i 81,0 m)
Novak (CSRS)	— 227,4 (80,0 i 83,5)
Lidak (CSRSJ)	— 225,0 (82,0 i 82,5 m)
Novak (CSRS)	— 220,5 (83,5 i 81,0)
Balcar (CSRS)	— 219,8 (81,0 i 79,0)

SAMOLOTOWE MISTRZOSTWA POLSKI

W Centrum Wyszkożenia Lotniczego w Lesznie zakończyły się w niedzielę samolotowe rajdowo-nawigacyjne mistrzostwa Polski. Z uwagi na bardzo trudne warunki atmosferyczne w pierwszym okresie mistrzostw, zdołano rozegrać tylko 5 konkurencji.

Tytuł mistrza Polski zdobyła załoga w składzie pilot Witold Świądek i nawigator Wiesław Targoński (Aeroklub Rzeszów) — 3698,8 pkt

NA II-LIGOWYM FRONCIE

W 8 kolejce spotkań mistrzowskich w II lidze zanotowano kilka zaskakujących rezultatów. W grupie północnej na szczególne odnotowanie zasługuje pierwsze zwycięstwo outsidera tabeli — Dębu Dębno. Lubuszanie wygrali z Avią i zasygnalizowali, że nie zamierzają być tylko dostarczycielem punktów.

W górnych rejonach tabeli czołówka ani drgnęła. Remisy Arki i Bałtyku oraz przegrana Gwardii, pozwoliła na zwiększenie przewagi lidera. Lechia zdecydowanie pokonała Ursusa i chyba już obecnie można powiedzieć, że zasygnalizowała pierwszoligowe ambicje. Gwardia nekana kłopotami kadrowymi, mimo porażki zachowała swoją pozycję w tabeli.

Niespodzianki in minus sprawiły swoim sympatykom drużyny Bałtyku i Zawiszy. Gdyńszczanie tylko zremisowali z niskonotowaną Polonią Bydgoszcz, natomiast Zawisza przegrał ze Stoczniovcem.

Bardzo dramatyczny pojedynek w Lubli-

nie (Motor — Arka) zakończył się podziałem punktów. Bliżsi zwycięstwa byli jednak lublinianie i dopiero strzał Szybalskiego (w 84 min.) pozwolił uratować punkt „rybakom”. Dobrą formę strzelecką wykazał Przybyła (Motor), który zdobył obie bramki dla swego zespołu.

Za niespodziankę należy również uznać porażkę wałbrzyskiego Zagłębia w Białymstoku.

Przypominamy, że za tydzień Koszalinianie staną przed ciężką próbą. Znajdująca się w doskonałej formie drużyna Lechii przyjeżdża do Koszalina. Niewątpliwie będzie to mecz numer jeden 9 kolejki spotkań.

W grupie południowej nie zawodzi opolska Odra. 5:0 z pretendującym do awansu zespołem BKS Bielsko ma swoją wymowę. O swoich aspiracjach zasygnalizowali znowu piłkarze GKS Katowice, którzy rozgromili wicelidera Matrijanew, aż 4:0. (f-b)

OLIMPIA-GWARDIA 2:0

W rozegranym w sobotę meczu o mistrzostwo II ligi grupy północnej, koszańska Gwardia przegrała w meczu wyjazdowym z poznańską Olimpią 2:0 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Wencki w 62 min. i Kofat w 80 minucie. Gwardziści wystąpili w następującym składzie: Małeckie, Chwistek, przedzie, Pluskota, Rudnicki, Miła, Kowalczyk (od 63 min. Okoński), Delega, Błoch (od 63 min. Michalak), Pałka, Szpakowski.

Występujący w mocno osłabionym składzie gwardziści nie sprościli poznańskiej Olimpii. Wystarczy przypomnieć, że z powodu kontuzji nie mogli wystąpić Klasa, Makowski, Gilewski i Nowicki. Mimo to, w pierwszej połowie koszałnianie prowadzili równorzędną grę i kilka razy poważnie zagrozili bramce przeciwnika. W pierwszych 15 minutach dobre okazje zmarnowali Pałka i Szpakowski.

Po przerwie poznaniacy szybciej uporządkowali grę i na bramkę Małeckiego zaczęły sunąć coraz groźniejsze ataki. W 62 minucie po egzekwowaniu rzutu wolnego następuje dośrodkowanie i Wencki głową zdobywa pierwszą bramkę. Zmiany zawodników nie wniosły do gry nic nowego. Olimpia nadal przeważa i w 80 minucie meczu Kofat ustala wynik spotkania na 2:0.

Jak informują nas bezpośredni obserwatorzy meczu, w Gwardii z nowych zawodników dobrze spisał się debiutant — Chwistek.

(f-b)

NA ARENACH EKSTRAKLASY

Piłka ręczna mężczyzn

Niedzielną, szóstą kolejką rozgrywek ekstraklasy piłki ręcznej mężczyzn, przyniosła emocjonujące pojedynki. Przewodząca w tabeli Stal Mielec poniosła pierwszą porażkę w nowej edycji rozgrywek.

Nowym liderem został Śląsk który rozegrał dotychczas o jeden mecz więcej niż Stal i Pogoń Szczecin.

Oto komplet rezultatów 6 kolejki.	
Wybrzeże Gdańsk — Korona Kielce	24:21
Wisła Płock — Pogoń Zabrze	18:17
Pogoń Szczecin — Grunwald Poznań	25:18
Anilana Łódź — Śląsk Wrocław	15:20
Spójnia Gdańsk — Stal Mielec	22:16

Śląsk Wrocław	10:2	141-112
Stal Mielec	8:2	106-86
Pogoń Szczecin	8:2	110-95
Pogoń Zabrze	8:4	102-95
Spójnia Gdańsk	8:4	108-106
Wybrzeże Gdańsk	5:7	114-133
Anilana Łódź	3:7	91-91
Wisła Płock	2:8	93-112
Grunwald Poznań	2:8	78-101
Korona Kielce	0:10	101-116

PIERWSZY SPRAWDZIAN PINGPONGISTÓW

W sobotę i niedzielę, w Szeleńcu rozegrano I okręgowy turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym. Startowali w nim zawodnicy województwa koszańskiego i słupskiego.

W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zdobyła Wieruszczak (AZS Słupsk) przed Knap z człuchowskiego Piasta i Brodowska z Ogniwa Szczecinek. Wśród chłopców najlepszy okazał się Dudziński (Ogniwo Szczecinek) przed swoim kolegą klubowym, Kirdzikiem i Stępnem (Meblos Słupsk).

W kategorii juniorów wygrała Dębowska (Ogniwo Szczecinek) przed Ochędzan (AZS Słupsk) i Trzebiatowską z Meblasu. Tur nie juniorów zakończył się zwycięstwem Jędrzejewskiego (Piast Człuchów) przed Dudzińskim (Ogniwo) i Naciewiczem (AZS Słupsk).

* W NIEDZIELĘ polscy rugbyści, przygotowujący się do meczu z Włochami (rozgrywki FiRA, grupa „A”), rozegrali w Pile towarzyskie spotkanie z zespołem NRD. Polska „piętnastka” rozgromiła swoich rywali 73:0 (29:0).

Pod koszem kobiet

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi koszykówek kobiet zanotowano następujące wyniki:

AZS Poznań — Spójnia Gdańsk	75:74 i 73:72
AZS Lublin — Stomil Olsztyn	54:64 i 61:51
AZS Warszawa — Wisła	46:72 i 58:71
Olimpia Poznań — ŁKS	63:76 i 58:97
Polonia W-wa — Czarni Szczecin	80:58 i 76:68

Na lodowiskach

Sobotnio-niedzielną kolejką spotkań w hokejowej ekstraklasie nie przyniosła większych niespodzianek, poza porażką Naprzodu Janów z GKS Tychy.

A oto sobotnie wyniki:

Polonia Bdg — GKS Katowice	3:8
ŁKS — Zagłębie Sosnowiec	7:4
Legia — Podhale N.T.	3:5
Naprzód — GKS Tychy	2:3
Baildon — KTH Krynica	14:2

ZWYCIĘSTWO SZURKOWSKIEGO NA ZAKOŃCZENIE SEZONU

Na zakończenie tegorocznego sezonu kolarskiego na Dolnym Śląsku odbył się w niedzielę z udziałem 164 zawodników tradycyjny wyścig kolarski w Sobótce o memoriał Hieronima Kierblewskiego i Dominika Nadolskiego. Kryterium uliczne

wygrał zdecydowanie Rygysz Szurkowski (Dolmel Wrocław) — 42 pkt przed Janem Jankiewiczem (Piast Nowa Ruda) — 36 pkt, Stanisławem Wojtanem (Dolmel Wrocław) — 30 pkt i Janem Trybałą (Piast Nowa Ruda) — 17 pkt.

BEZ NIESPODZIANEK

W PUCHARZE HOLANDII

Piłkarze Polski przygotowali się do meczu w Amsterdamie na zgrupowaniu w Rembertowie, ich rywale — Holendrzy rozegrali natomiast w sobotę i niedzielę mecze II rundy pucharu kraju. Zwycięstwo odnieśli na ogół faworyci, drużyny, z których wywodzi się większość kadrowiczów.

Mistrz Holandii PSV

Bindhoven pokonał u siebie groźny zespół NAC Breda 3:1. Jeszcze efektowniejszy rezultat osiągnął Feyenoord Rotterdam gromiąc Veendam 5:0. Amsterdamski Ajax wygrał na wyjeździe z NEC Nijmegen 3:1. Niecodzienny wynik padł w spotkaniu Twente Enschede-Utrecht. Piłkarze Twente rozgromili rywali aż 9:2.

Oaism

GRUPA PÓŁNOCNA

Olimpia — Gwardia 2:0
Bałtyk — Polonia Bdg. 1:1
Lechia — Ursus 4:0
Motor — Arka 2:2
Zawisza — Stoczniovec 1:2
Polonia W-wa —
Stal Stocznia 0:0
Jagiellonia —
Zagłębie Włb. 3:1
Dąb — Avia 3:1

Lechia	15:1	17-2
Bałtyk	11:5	13-5
Arka	11:5	13-7
GWARDIA	9:7	10-12
Olimpia	8:8	7-4
Jagiellonia	8:8	10-9
Motor	8:8	7-6
Stocznia	8:8	8-10
Ursus	7:9	10-8
Zagłębie	7:9	9-9
Zawisza	7:9	6-8
Polonia W-wa	7:9	5-7
Stoczniovec	7:9	8-15
Avia	6:10	4-7
Polonia Bdg.	6:10	4-12
Dąb	3:13	5-15

GRUPA POŁUDNIOWA

GKS Katowice —
Małapanew 4:0
Siarka — Urania 0:0
Stal St. Wola — Korona 1:0
Moto Jelcz —
Gwardia Warszawa 4:0
Zagłębie Lubin —
Wisłoka 2:0
Odra — BKS Bielsko 5:0
Piast — Sparta 1:2
Mecz AKS Nivka — Start
został przełożony na 4 XII
bieżącego roku.

Odra	14:2	19-2
Małapanew	10:6	7-8
GKS Katowice	9:7	13-6
Stal St. Wola	9:7	7-5
Wisłoka	9:7	8-7
Piast	9:7	7-6
BKS Bielsko	9:7	9-12
Star	8:6	9-5
Zagłębie	8:8	8-7
Urania	8:8	7-8
Siarka	8:8	6-10
Moto Jelcz	7:9	11-10
Gwardia W-wa	6:10	6-11
Sparta	6:10	5-11
AKS Nivka	3:11	5-13
Korona	3:13	4-11

KLASA RE • a NOWA

Sława — Gryf 0:1
Piast — Iskra 4:0
MZKS Darłowo — Gwar*
dia II 1:3
Granit — Czarni 1:2
Bałtyk — Kotwica 2:1
Darzbór — Victoria 3:2
Olimp — Wielim 5:2

Darzbór	15:3	18-9
Gryf	14:4	14-5
Gwardia II	11:3	19-11
Iskra	11:7	17-11
Czarni	10:8	15-15
Olimp	9:9	18-18
Victoria	8:6	11-9
Kotwica	8:8	6-6
Bałtyk	8:10	8-10
Piast	8:10	10-13
Wielim	7:11	13-20
Sława	6:12	16-24
Granit	4:14	8-9
MZKS Darłowo	3:15	8-21

TOTO LOTOK

I LOSOWANIE: 8, 11, 28, 33, 40, 49 dod. 25
II LOSOWANIE: 5, 15, 29, 34, 44, 47
Banderola: 974803

OPERACJA „AMSTERDAM” ZAKOŃCZONA

* Dziś odlot piłkarzy'

W najbliższą środę o godz. 20.15 węgierski sędzia Palotai do znak rozpoczęcia, oczekiwanego z ogromnym zainteresowaniem w całej piłkarskiej Europie, meczu Holandia — Polska.

Na zgrupowaniu w Rembertowie trwały intensywne prace. Nasi reprezentanci przechodzili do soboty ostatni szlif formy, wzbogacając swe informacje o piłkarzach Holandii. W sobotę odbyły się dwa treningi już z udziałem kompletu kadrowiczów. Nieco mniej intensywnie od pozostałych ćwiczyli w piątek i w sobotę odczuwający jeszcze skutki kontuzji Kazimierz Kmiecik i Robert Gariocha. Obaj czują się już jednak dobrze i do meczu będą z pewnością w pełni sił.

Odlot samolotem czarterowym do Amsterdamu zaplanowano dziś (poniedziałek) o godz. 12. Tego samego dnia odbędzie się trening na bocznym boisku stadionu olimpijskiego. Główna płyta tego obiektu zostanie udostępniona reprezentantom Polski we wtorek. Będą więc mieli oni okazję poznać arenę walki. Skład ekipy prócz 18 piłkarzy stanowią będą trenerzy Kazimierz Górski, An-

drzej Strejlau, Bernard Blaut i Hubert Kostka, lekarz i dwóch masażystów. Kierownikiem jest wiceprezes PZPN — Henryk Loska.

Nasi piłkarze zamieszkają w niewielkim hotelu „Sonesta” w centrum Amsterdamu. Jednym z kibiców polskiej drużyny na meczu będzie Włodzimierz, Lubański, który zapowiedział swój przyjazd do Amsterdamu.

Bernard Blaut o rywalach

Szef „banku informacji” — Bernard Blaut podzielił się z dziennikarzami swoimi uwagami o zmianach w holenderskiej kadry.

„Wydaje mi się, że zmiany w kadrze poczynił Knoebel, będącym rzecznikiem dla reprezentacji Holandii. Zrezygnował on z usług stopera Overwega, który w Cnoirze popełnił sporo błędów, powołując na jego miejsce Krijgha. W ten sposób środek defensywy obsadzi klubowa para PSV Eindhoven: Van Kraay — Krijgh. Recenzje prasy sportowej z ostatnich spotkań ligowych były bardzo pochlebne dla

Krijgha, podobnie jak dla drugiego nowicjusza Vreysena z Feyenoordu. Ten 20-letni niepiśnik imponuje skutecznością strzału i obecnie zajmuje nagle miejsce na liście strzelców ligi holenderskiej.

Jesteśmy w stałym kontakcie z polskim piłkarzem grającym w Holandii — Januszem Kowalikiem i trenerem Feyenoordu Antonim Brzeźniakiem. Po przyjeździe do Amsterdamu zdadzą nam oni dokładną relację z postawy kadrowiczów w sobotnio-niedzielnym meczu o puchar Holandii”.

Nie zabraknie dopingu dla „biało-czerwonych”

Polscy piłkarze nie będą w Amsterdamie osamotnieni. Z informacji uzyskanych przez redakcję sportowa w ambasadzie PRL w Hadze wynika, że rzeź Holandii — Polska wywołał olbrzymie zainteresowanie wśród tamtejszej Polonii. Z okolic Bredy, Utrechtu, Rotterdamu, gdzie ośrodki polonijne są najliczniejsze, przyjadą na mecz zorganizowane grupy naszych rodaków, by dopingować „biało-czerwonych”.

Do polskiej ambasady w Hadze zgłasza się z prośbą o zarezerwowanie miejsc nie tylko Polacy, ale i mieszkający w

Holandii, ale również nasi rodacy przebywający tam służbowo czy na stypendiach. Wszyscy wierzą w zwycięstwo polskiej jedenastki nad wicemistrzem świata. Mimo „słownych” obietnic, sięgających 20 guldenów, na trybunach stadionu olimpijskiego, znajduje się ok. 2-3 tysiące Polaków.

Można się więc spodziewać, że podobnie jak na Wernbley, czy stadionach RFN podczas mistrzostw świata, kibice z biało-czerwonymi flagami, nie rifdzą się zagłuszyć miejscowym sympatykom futbolu.

PRZED REWANŻEM HOLANDIA — POLSKA

KŁOPOTY I NADZIEJE TRENERA KNOEBELA

Trener selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Holandii Georg Knoebel ma zwyczaj bardzo zwięźle formułować swoje myśli. W rozmowie z dziennikarzami jest niezwykle oficjalny. Z pewnością przy czyną tego są stałe ataki prasy holenderskiej na jego osobę. Prasa twierdzi, że zaprzęcał on świetny dorobek swego poprzednika Rinusa Michelsa, który zdobył wraz ze swymi podopiecznymi wicemistrzostwo świata.

W czasie swego ostatniego pobytu w Polsce podczas drogi powrotnej samochodem z Łodzi do Warszawy, po meczu Polska — Węgry G. Knoebel znajdujący się pod opieką naszego szefa „banku informacji” Bernarda Białta stał się bardziej rozmowny.

Okazuje się, że holenderski selekcjoner ma bardzo dużo czasu. Wykorzystuje go na obserwacje. O formie wszystkich piłkarzy holenderskich wie dosłownie wszystko. Na tym jednak kończy się jego władza. Wie on o formie piłkarzy wszystko, ale nie ma wpływu na jej ewentualne poprawianie.

W Holandii ostro krytykowano, że reprezentacja była niewłaściwie przygotowana do pierwszego meczu z Polską, w Chorzowie. Nie znaleziono wolnych terminów na zorganizowanie tak koniecznego przed ważnymi spotkaniami zgrupowania treningowego. Skończyło się na krytyce.

Teraz przed rewanżowym meczem, gdy przydałoby się nam przynajmniej 10-dniowe zgrupowanie — mówi G. Knoebel — musimy ograniczyć się do zebrania zawodników na 2 dni przed meczem. Praktycznie zbiorą się oni w poniedziałek 13 października po południu. Jedyny trening, a raczej rozruch będzie można przeprowadzić we wtorek, a w środę rozegrany zostanie mecz.

Królewski Związek Piłkarski Holandii ma ogromne trudności z uzyskaniem zwolnień zawodników grających w klubach zagranicznych. Stosunki z hiszpańskim klubem FC Barcelona, gdzie grają Cruyff i Neskens jakoś się ostatecznie ułożyły. Trzeba było na to stracić wiele czasu i odbyć kilkanaście podróży do Barcelony. Kto jednak

zagwarantuje czy któryś z tych zawodników w ciężkich bojach ligowych nie odniesie w niedzielę kontuzji wykluczającej możliwość gry w środę przeciwko Polsce? Górze jest z innymi klubami! I tak np. belgijski Anderlecht w ogóle odmówił zwolnienia Haana i Rensenbrinka. Władze naszego związku piłkarskiego — oświadczył G. Knoebel — zrobiły błąd nie zastrzegając przy wyrażaniu zgody na podpisywanie kontraktów z klubami zagranicznymi obowiązku zwalniania zawodników na mecze międzypaństwowe.

Proszę jednak nie przypuszczać: — zakończył G. Knoebel — że reprezentacja Holandii będzie słaba w meczu rewanżowym. Jestem przekonany, że zagra ona o klasę lepiej niż w Chorzowie. Mecze ligowe wykazują wyższą formę wszystkich zawodników. Ponadto w grę wchodzi urażona ambicja piłkarzy o wielkich nazwiskach. Będą oni chcieli za wszelką cenę wygrać wspomnienie chorzowskiej przegranej.

Zb. K.

GRYF SZCZECIN I KOZŁOWSKI zdobywcami pucharów



Wczoraj, w Kołobrzegu odbył się ogólnopolski wyścig kolarzki o puchar szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojuskiego w Koszalinie i prezesa KS „Orkan” Budzistowo. Startowało około 160 kolarzy. Wyścig przeprowadzono w trzech kategoriach.

Wśród młodzików (na dystansie 70 km), zwyciężył Szubert (Romet Bydgoszcz) przed Iglińskim z Orkanu Budzistowa i Rabczukiem z Pomorzana Nowogard.

Puchar prezesa Orkanu Budzistowo ufundowany dla najlepszego juniora zdobył Kozłowski z bytomskiej Baszty. Zwyciężył on w wyścigu juniorów przed Więclawskim

z Rometu i jego kolegą klubowym — Nowakiem.

Najlepszym wśród seniorów okazał się Siarnecki (Gryf Szczecin) przed kolegami klubowymi, Kruczyńskim i Polańskim. Najlepszymi kolarzami z okręgów śląskiego i koszalińskiego okazali się Jaroszonek i Cecot z bytowskiej Baszty, którzy zajęli 15 i 16 miejsca oraz Bierkus (Spółdzielca Koszalin) — 17 miejsce.

Najlepszym zespołem i? do bywca pucharu szefa W-SzW okazał się szczeciński Gryf. Drugie miejsce zajęła drużyna Nasiennika Gryfice, a trzecie — Rometu Bydgoszcz.

(f-b)

W SKRYCIE

* W ŁODZI odbyły się dwa międzynarodowe spotkania zapasnicze w stylu wolnym, w których Budowlani Łódź dwukrotnie pokonali Hidrot Hnica Konstancja (Rumunia) 6:4.

* W KRAKOWIE rozegrano międzynarodowe spotkanie w koszykówce mężczyzn, w którym 11-ligowa Korona Kraków pokonała 1-ligowe Dynamo Berlin 76:62 (40:33).

* W PIERWSZYM dniu tenisowego meczu o Puchar Davisa strefy południowoamerykańskiej tenisistów Peru zremisowali z Urugwajem 1:1.

Sensacja sezonu

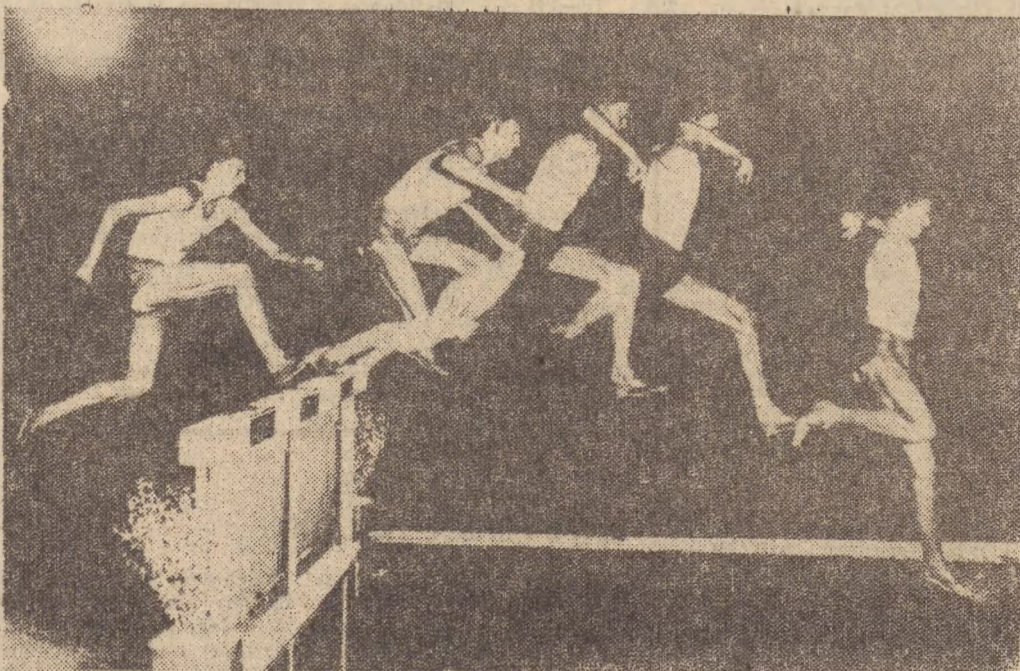
Sensacyjnym remisem 1:1 (0:0) zakończył się eliminacyjny mecz mistrzostw Europy BFN — Grecja, rozegrany na „Rhein-Radiu” w Dueseldorfu. Spotkanie oglądało 70 tys. widzów. Bramkę dla gospodarzy strzelił w 69 min Heynckes, wyrównał w 78 min. Celikaris.

Wynik ten — to jedna z największych niespodzianek sezonu. Gospodarze wystąpili bowiem w najsilniejszym składzie, wzmocnieni grającymi w Realu Madryt — Netzerem i Breitnerem.

Ligo Angielska

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 14/12.10.1975.

1. Arsenal — Coventry	5:1
2. Aston Villa — Tottenham JM	
3. Leeds — Manchester. Utd.	1:2
4. Leicester — Jfiddle?b-ough	0:0
5. Liverpool — Birmingham	3:1
6. Manchester City —	
Burnley	0:0
7. Norwich — Derby	0:0
8. Queens Park — Curzon	0:0
9. Stoke — Ipswich	0:0
10. WW BTTI — Newewitfe	*1
11. Wotivrh*mpm —	
SHRF*MT4	*e
otahm —	
P, Plymouth	



To oryginalne zdjęcie wykonał szwedzki fotoreporter Jan Delden przy użyciu standardowej kamery fotograficznej z połączonymi 5 lampami błyskowymi. Kolejna 5 błysków flasha, fotdy trwający 1/1000 sek, każdy na jednej klatce filmu, doły w fkiecie plastyczny obtaz pokonywania przeszkody przei iłyon-go tzw «4rki»00 świata no 3000 m — And*«r»ng Go«rd«ruda,

Chf — Pftensa ŁAT1NA

MÓWI PREZES TENISOWEJ FEDERACJI AUSTRALII

OPTYMIZM PO KLĘSCIE

Ostatnia przegrana tenisowej reprezentacji Australii w półfinałowym meczu o Puchar Davisa z Czechosłowacją była dla wszystkich entuzjastów tenisa sporym zaskoczeniem. Mimo swego rodzaju regresu w australijskim tenisie, spodziewano się, że reprezentanci tego kraju wygrają w Pradze. Tymczasem stało się inaczej.

Wśród Australijczyków, którzy przyjechali do Pragi znajdował się także prezes Tenisowej Federacji Australii, W. Reid, wielce zasłużony działacz światowej tenisa, bardzo wysoko ceniony w Międzynarodowej Federacji Tenisowej (FILT).

W. Reid był w Pradze stale indagowany przez licznych dziennikarzy, którzy przyjechali na te spotkanie z całej Europy.

Po niespodziewanej przegranej zapytano Australijczyka, co powie dziennikarzom i opinii publicznej swe go kraju po powrocie z Europy. Jak uzasadni a raczej wytłumaczy przegraną?

— Odpowiem prosto — oświadczył W. Reid — przegraliśmy w Pradze z przeciwnikiem znakomitym. Pokonała nas lepsza; a przede wszystkim lepiej przygotowana do tego meczu drużyna. Gospodarze stworzyli nam doskonałe warunki pobytu i występów, ale trudno wymagać, aby kurtuazyjnie oddali nam punkty.

— Czy kryzys w australijskim tenisie — pytali dziennikarze — spowodowany jest odejściem w 1968 r. kapitana daviscupowej reprezentacji Harry'ego Hopmana?

— Nie sędzę: Hopman odszedł, „bowiem” nigdy nie mógł pogodzić się z tym, że jego pupile przechodzą na zawodowstwo. Odszedł, bowiem bał się śmierci amatorskiego tenisa w nierównym pojedynku z zawodowstwem. Teraz zastąpił go Rod Laver, jego uczeń i pupil, znający świetnie metody Hopmana, potrafiący je unowocześnić i wzbogacić własnym ogromnym doświadczeniem. Przegrana w Pradze dobrze nam zrobi, bowiem zdopinguje wszystkich do intensywniejszej pracy.

— Mówi się, że w Australii każdy gra w tenisa?

— W tym jest oczywiście wiele przesady. W naszym 11-milionowym kraju mamy zarejestrowanych ponad 300 tys. tenisistów. Najwyżej drugie tyle gra w tenisa, nie będąc zarejestrowanymi w federacji. Tak więc w najlepszym wypadku co 12—35 Australijczyk gra w tenisa. Jest to jednak ogromna potęga, która pozwala nam po praskiej przegranej patrzeć optymistycznie w przyszłość.

— Co omyśli o projektach zreformowania rozgrywek o Puchar Davisa.

— Nasze stanowisko przedstawiliśmy w ulotkach rozsyłanych podczas turnieju wimbledońskiego. Ulotki te podpisał ja i nasz kapitan Rod Laver. Uważamy, że obecna forma Pucharu Davisa jest najlepsza. Istniejąca nie różni się od tej, którą jesteśmy zatwardziałymi konserwatystami. Nic podobnego. My też zaszliśmy w anawiausmy się nad reformą Pucharu Davisa. Nie zdołaliśmy jednak wymyśleć nic lepszego, a projekt reformy nieporozumieniem.

— Czy wśród licznych talentów w Pana kraju widzi Pan następców Hoada, Rosewalla czy Lavera?

— Niestety, tymczasem nie ma, ale wierzę, że każdej chwili może to nastąpić.

KB. KOSSEK